

# Doradztwo Prawne i Podatkowe RB BIULETYN

W numerze:

Magdalena Mączka

**Ewolucja w zakresie  
odpowiedzialności biegłego sądowego**

Ernest Bucior

**Czyn nieuczciwej reklamy  
w kontekście nieuczciwej konkurencji**

Janina Ciechanowicz-McLean

**Ochrona środowiska  
w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej  
a globalne problemy środowiska**

Damian Kuszewski

**Podatkowe absurdy,  
czyli najdziwniejsze podatki świata**

Nr 8 (37) październik-grudzień 2021

ISSN 2545-2738



9 772545 273881



Edukacja zdjęcie utworzone przez Racool\_studio - pl.freepik.com



**Russell Bedford**  
*taking you further*

[www.russellbedford.pl](http://www.russellbedford.pl)



## Zmiany w podatkach i księgowości 2021 z uwzględnieniem tarcz antykryzysowych

2021 r. | 794 str. | 179 zł

Redakcja: prof. nadzw. dr hab. Artur Hołda

### Kompleksowe omówienie zmian podatkowych 2021 r.

Rok 2021 przyniósł kolejne liczne zmiany podatkowe, z których część obowiązuje już od 1.1.2021 r., a inne wchodzi w życie w trakcie roku.

#### Niniejsza publikacja zawiera, m.in.:

- omówienie najważniejszych zmian w zakresie PIT, CIT, VAT, Ordynacji podatkowej, ZUS, w prawie bilansowym i prawie pracy, które zaczęły lub zaczną obowiązywać w 2021 r.,
- odwołania do komunikatów MF, GUS, ZUS oraz objaśnień podatkowych MF (m.in. w zakresie tzw. estońskiego CIT i SLIM VAT),
- wskazanie przełomowych wyroków NSA, które mają wpływ na praktykę działalności gospodarczej.

#### W publikacji omówiono m.in.:

- nowe zasady opodatkowania CIT spółek komandytowych i niektórych spółek jawnych,
- nowe obowiązki CIT dla tzw. spółek nieruchomościowych,
- ograniczenia w zakresie ulgi abolicyjnej,
- zmiany w zakresie cen transferowych,
- obowiązek publikowania polityki podatkowej firmy,
- podatek estoński,
- podatek od sprzedaży detalicznej,
- pakiet SLIM VAT,
- pakiet VAT e-commerce,
- zmianach w zakresie plików JPK\_V7.

Sprawdź promocyjne ceny na [ksiegarnia.beck.pl](https://ksiegarnia.beck.pl)

## Polecamy

### Ewolucja w zakresie odpowiedzialności biegłego sądowego

Magdalena Mączka

*Autorka podjęła próbę systematyki oraz hierarchizacji tytułowego problemu z punktu widzenia orzecznictwa i wkładu w jego praktyczne aspekty prawne. Jak słusznie zauważa, w zakresie określania przedmiotu odpowiedzialności biegłego sądowego nadal nie zostało wypracowane jednolite stanowisko w doktrynie. Zasadnym jest więc na tyle zbliżyć się do jej kompleksowego ujęcia, aby ułatwić rozstrzyganie spraw poruszających odpowiedzialność biegłego sądowego.*

**Patrz str. 26**

### Czyn nieuczciwej reklamy w kontekście nieuczciwej konkurencji

Ernest Bucior

*Zasady rywalizacji rynkowej, po przemianach ustrojowych, w zakresie reklamy zostały uregulowane 1 stycznia 1995 r., kiedy weszła w życie ustawa zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 16 kwietnia 1993. Jednak wobec zmieniającego się płynnie otoczenia rynkowego, w tym wobec szerokiego wejścia do rynkowej gry Internetu, prawo wydaje się w tym zakresie być niewystarczające. Autor przybliża problematykę, omawiając czyn nieuczciwej reklamy jako przejaw nieuczciwej konkurencji.*

**Patrz str. 12**

### Ochrona środowiska w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej a globalne problemy środowiska

Janina Ciechanowicz-McLean

*W tekście udostępnionym dzięki uprzejmości Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego, stanowiącym rozdział monografii „Globalne prawo środowiska. Podstawowe zagadnienia”, przeanalizowano przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dotyczące ochrony środowiska w kontekście rozwiązywania globalnych problemów środowiskowych. Publikacja stanowi próbę odpowiedzi na pytania ogólniejszej natury, takie jak: czy zapewnione jest bezpieczeństwo ekologiczne dla obecnych i przyszłych pokoleń, czy zagwarantowana jest realizacja prawa człowieka do życia w ekologicznie odpowiednim środowisku, dlaczego realizacja zasady zrównoważonego rozwoju napotyka wiele trudności w praktyce.*

**Patrz str. 4**

### Dual listing jako czynnik europejskiej integracji rynków kapitałowych

Majka Rucińska

*W artykule udostępnionym dzięki uprzejmości Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego autorka opracowała wprowadzenie do problematyki dual listingu (zwanego inaczej cross-listingiem, notowaniem równoległym, notowaniem podwójnym), to jest jednoczesnego notowania akcji spółki na co najmniej dwóch parkietach giełdowych, materii rzadko poruszanej w doktrynie. Artykuł analizuje dual listing jako czynnik integracji europejskich rynków kapitałowych i dotyka najważniejszych dla omawianego tematu kwestii terminologicznych.*

**Patrz str. 30**

## Spis treści

### NOWOŚCI

*Janina Ciechanowicz-McLean*

Ochrona środowiska w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej a globalne problemy środowiska ..... 4

### PRAWO I PODATKI W PRAKTYCE

*Ernest Bucior*

Czyn nieuczciwej reklamy w kontekście nieuczciwej konkurencji ..... 12

*Damian Kuszewski*

Podatkowe absurdy, czyli najdziwniejsze podatki świata ..... 17

*Patrycja Kubiesa*

Ograniczanie możliwości rozliczania strat podatkowych ..... 23

### PUBLIKACJE RECENZOWANE

*Magdalena Mączka*

Ewolucja w zakresie odpowiedzialności biegłego sądowego ..... 26

### ARTYKUŁY I OPINIE

*Majka Rucińska*

Dual listing jako czynnik europejskiej integracji rynków kapitałowych — zagadnienia wprowadzające..... 30



## Drodzy Czytelnicy

**Jest to 37. numer kwartalnika „Doradztwo Prawne i Podatkowe RB Biuletyn”, który możecie Państwo dostać w wersji elektronicznej, jak też w wersji papierowej.**

Biegły sądowy to bardzo szczególna funkcja, stanowiąca istotne wsparcie dla procesu sądowego. Jest powoływany w przypadku spraw, które nie mogą zostać rozstrzygnięte, ponieważ brakuje eksperckiego podejścia np. z zakresu medycyny, psychiatrii czy rekonstrukcji wypadków. Ekspertyzy biegłego w wielu przypadkach ważą na ocenie sądu i na wyroku. Odpowiedzialność biegłego za wydane opinie to przedmiot wielu opracowań i sporów orzeczniczych. Na nierzetelne opinie zwrócił uwagę między innymi wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 29 listopada 2019 r. (sygn. akt V Aca 266/18), w którym to nałożono na biegłą obowiązek zapłaty 80 tys. złotych na rzecz poszkodowanego w wyniku wydania przez nią fałszywej opinii.

Jednym z rozwiązań problemów z rzetelnością opinii biegłych i ich niedostateczną liczbą (bo chętnych do tej pracy jest bardzo mało) może być wprowadzenie wyższych stawek za zleconą im pracę. Nowelizacja kodeksu postępowania cywilnego ma mianowicie wprowadzić możliwość zlecenia sporządzenia opinii za kwotę wyższą niż ministerialna, o ile łączna wysokość wynagrodzenia i zwrotu wydatków dla biegłego nie przekracza 5 tys. zł, przy czym zgoda obydwu stron postępowania nie będzie wymagana – dotychczas na wyższą stawkę musiały zgodzić się obydwie strony postępowania, co de facto blokowało podwyższenie kwoty, zaś niskie stawki wykluczały pomoc ekspertów z prawdziwego zdarzenia, którzy nie chcą tracić cennego czasu bez odpowiedniego wynagrodzenia. Zapraszamy do lektury artykułu recenzowanego w tym numerze biuletynu, w którym znajdą Państwo rozwinięcie tego pasjonującego wątku odpowiedzialności biegłych.

W bieżącej odsłonie naszego peridiotyku znalazły się też publikacje dotyczące prawa ochrony środowiska, prawa dotyczącego zagadnienia nieuczciwej konkurencji, a także artykuły z działu podatkowego tym razem obejmujące między innymi problem ograniczania możliwości rozliczania strat podatkowych.



*Życzę udanej lektury*

*Dr Andrzej Dmowski*

*Redaktor naczelny miesięcznika  
„Doradztwo Prawne i Podatkowe  
- RB Biuletyn”*

Janina Ciechanowicz-McLean

Polska prawniczka, prof. dr hab. nauk prawnych, profesor zwyczajny Katedry Prawa Gospodarczego Publicznego i Ochrony Środowiska Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego.

**Słowa kluczowe:** prawo ochrony środowiska, Konstytucja Rzeczypospolitej, bezpieczeństwo ekologiczne

## OCHRONA ŚRODOWISKA W KONSTYTUCJI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ A GLOBALNE PROBLEMY ŚRODOWISKA

Regulacje prawne dotyczące ochrony środowiska są relatywnie nowe, gdyż powstały około pięćdziesięciu lat temu. Ich specyfika polega na tym, że rozwijają się wprost proporcjonalnie do tempa rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego świata, będąc swoistą odpowiedzią na wszelkie zagrożenia dla środowiska życia człowieka na Ziemi. Ważne jest to, aby regulacje przeciwdziałały bądź eliminowały globalne problemy środowiska i ich potencjalne zagrożenia oraz ich źródła.

W rozwoju regulacji prawnych z zakresu ochrony środowiska możemy wyróżnić dwa etapy. Za pierwszy, najwcześniejszy, należy uznać ten, w którego ramach istniały różne regulacje prawne dotyczące środowiska. Przykładem mogą być liczne uprawnienia przydzielone administracji publicznej dla zapewnienia racjonalnego korzystania z wody, energii, powietrza, ziemi i obiektów przyrodniczych. Wiele instytucji prawa cywilnego dotyczących własności lub odpowiedzialności za szkody miało zastosowanie do prawnych form ochrony przyrody lub odpowiedzialności za szkody ekologiczne. W prawie karnym ochronie środowiska służyły przepisy ustanawiające odpowiedzialność karną za narażenie na publiczne niebezpieczeństwo lub przepisy ustanawiające odpowiedzialność służbową.

Drugi etap rozwoju prawa ochrony środowiska wiąże się z powstawaniem nowych instytucji prawnych, np. obszaru ochronnego, przestępstw przeciwko środowisku, odpowiedzialności za szkody w środowisku, ocen oddziaływania na środowisko, informacji o środowisku wskazujących na to, że mają one cechy im tylko właściwe. Poza tym instytucje te zazębiają się wzajemnie i łączą w większą całość, która została wyodrębniona dla celów dydaktycznych lub badawczych jako prawo ochrony środowiska.

Cechą szczególną tego drugiego etapu rozwoju prawa ochrony środowiska jest jego umiędzynarodowienie celem przeciwdziałania global-

nym problemom środowiska. Polska podpisała i ratyfikowała ponad 100 umów i konwencji międzynarodowych, w których przedmiotem regulacji jest ochrona środowiska jako całości bądź jego wybranych elementów. Aby wypełnić zawarte tam zobowiązania, konieczne jest ich implementowanie do polskiego ustawodawstwa i wprowadzenie w ślad za tym środków ochrony wewnątrzpaństwowej. Nie ulega już obecnie wątpliwości, że prawo ochrony środowiska pozostaje pod coraz większym wpływem międzynarodowego prawa środowiska oraz europejskiego prawa środowiska. Przykładem tego jest walka z globalnymi problemami środowiska na poziomie krajowym przy użyciu znanych w świecie instrumentów prawnych, takich jak: pozwolenie zintegrowane, ocena oddziaływania na środowisko, raport środowiskowy, informacja o środowisku, plany i programy działania w zakresie ochrony środowiska.

Wielu przedstawicieli doktryny uważa prawo ochrony środowiska za odrębną gałąź prawa. Najważniejszą przesłanką uznania prawa ochrony środowiska za odrębną gałąź prawa jest to, że jest ono ściśle określone pod względem przedmiotowym oraz ujęte w jednym, wiodącym akcie prawnym – ustawie regulującej ochronę środowiska (często potocznie określanej kodeksem), i wynika z przepisów konstytucji. Wcześniej była to ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska oraz przepisy Konstytucji PRL z 1952 r. (znowelizowanej w 1976 r.). Obecnie jest to

ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 1219, ze zm.) – dalej: p.o.ś. – i przepisy Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483, ze zm.) – dalej: Konstytucja RP. W rzeczywistości obowiązek ochrony środowiska czy prawo do zdrowego i ekologicznie zrównoważonego środowiska zyskuje coraz większe uznanie, ponieważ obecnie ponad 100 konstytucji na świecie zawiera przepisy w tym przedmiocie. Praktycznie żadna konstytucja ustanowiona lub poprawiona po 1970 r. nie pomija zagadnień ochrony środowiska. Kryterium przedmiotowe prawa ochrony środowiska ma w odróżnieniu od innych dyscyplin prawnych głęboką podbudowę w naukach przyrodniczych i biologicznych.

#### **Aktualne problemy ochrony środowiska związane z działalnością gospodarczą w świetle zasady zrównoważonego rozwoju**

Wiodącym problemem prawa ochrony środowiska jest zakres działalności gospodarczej, jaki prawo uznaje za bezpieczny dla środowiska, dla zachowania jego dobrej jakości i równowagi przyrodniczej oraz dla zdrowia obecnych i przyszłych pokoleń. Najogólniej wyznacza go Konstytucja RP w art. 5, który brzmi: „Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeństwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodo-

wego oraz zapewnia ochronę środowiska, kierując się zasadą zrównoważonego rozwoju”<sup>1</sup>.

Dla zdefiniowania bezpiecznego zakresu prowadzenia działalności gospodarczej należy wziąć pod uwagę cechy, które ją ściśle wiążą ze środowiskiem. Będzie to przede wszystkim fakt, że środowisko jest jednocześnie źródłem surowców dla procesów produkcyjnych i miejscem zrzutu odpadów oraz określa działalność gospodarczą i inwestycyjną przestrzenią<sup>2</sup>. Trafne wydaje się być twierdzenie, że różne podmioty, podejmując i wykonując działalność gospodarczą, ze względu na bezpieczeństwo ekologiczne mogą być w tej działalności ograniczane przez prawo<sup>3</sup>. Takim ograniczeniom służyć ma m.in. wprowadzona w prawie ochrony środowiska instytucja pozwolenia zintegrowanego na korzystanie ze środowiska. Konieczność podporządkowania działalności poszczególnych przedsiębiorców możliwościom, jakimi dysponuje środowisko, skłoniła ustawodawcę do tego, aby konstruując akty prawne z tego zakresu, wziął pod uwagę względy materialne, jak ograniczoność zasobów i przestrzeni, na których one występują, oraz równie ważne względy niematerialne, jak prawo do życia w środowisku należytej jakości czy prawo przyszłych pokoleń do korzystania ze środowiska<sup>4</sup>. Wszystkie te zagadnienia zostały poruszone w Konstytucji RP.

Bardziej szczegółowe ograniczenia zasady wolności gospodarczej, w tym z uwagą na ochronę środowiska, wprowadziła

swoista „konstytucja działalności gospodarczej”, tj. ustawa z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r., poz. 1292)<sup>5</sup>.

Wszystkie regulacje prawne, bez względu na stopień abstrakcyjności, mają służyć szeroko pojętej ochronie środowiska, którego elementami są: wody, powietrze, klimat, powierzchnia ziemi i kopaliny, świat zwierzęcy, roślinny oraz związane z tym walory estetyczne. Prawo chroni środowisko także przed takimi zjawiskami, jak: hałas, odpady, wibracje, szkodliwe promieniowania, i wieloma zanieczyszczeniami. W szczególności na obszarach prawnej ochrony przyrody oraz w działalności inwestycyjnej, przy konstrukcji i eksploatacji maszyn i urządzeń, przedsiębiorcy podlegają wielu ograniczeniom<sup>6</sup>. Aby skutecznie chronić środowisko przed różnego rodzaju zagrożeniami wynikającymi z działalności gospodarczej, należy wdrażać „zielone” technologie i innowacje temu służące. Wymienić tu można m.in.: kompleksowe przetwarzanie zasobów i surowców pobranych ze środowiska, produkowanie w sposób materiałooszczędny i energooszczędny, wydalenie zanieczyszczeń w postaci najprościej i najszybciej poddającej się asymilacji w ilościach nieprzekraczających pojemności środowiska, dekoncentrację zakładów produkcyjnych<sup>7</sup>.

Kolejnym ograniczeniem zasady wolności gospodarczej jest reglamentacja określonych rodzajów działalności gospodarczej. Zezwolenia wymaga działalność

1 Zob. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 74–75; K. Szuma, *Prawo ochrony środowiska. Zarys wykładu. Wybór materiałów, tez orzeczeń sądów, kazusów oraz tekstów*, Warszawa 2013; Wybrane zagadnienia prawnej ochrony środowiska, red. J. Boć, Warszawa 2013.

2 D. Trzcińska, J. Kierzkowska, *Bezpieczeństwo ekologiczne w realizacji zadań publicznych*, Warszawa 2020. Zob. również *Polityka surowcowa państwa. Projekt, Ministerstwo Środowiska*, Warszawa 2018, s. 61; J. Machowski, *Problemy prawne ochrony środowiska*, Warszawa 2000, s. 141; Prawne aspekty interwencjonizmu w gospodarce i środowisku, red. J. Ciechanowicz-McLean, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2009, t. 22, s. 97–110; *Podjęmowanie i wykonywanie działalności gospodarczej a ochrona środowiska. Między teorią a praktyką*, red. J. Ciechanowicz-McLean, J. Olszewski, Rzeszów 2017; C. Kosikowski, *Współczesny interwencjonizm*, Warszawa 2018, s. 371–409.

3 Zob. P. Korzeniowski, *Bezpieczeństwo ekologiczne jako instytucja prawna ochrony środowiska*, Łódź 2012; J. Ciechanowicz-McLean, *Ochrona środowiska...*

4 A. Dobaczewska, A. Powatowski, H. Wolska, *Nowe prawo dla przedsiębiorców*, Warszawa 2018; M. Król, *Ochrona środowiska...*, s. 451–469.

5 Zob. M. Szydło, *Wolność działalności gospodarczej jako prawo podstawowe*, Bydgoszcz–Wrocław 2011, s. 74–92.

6 D. Trzcińska, *Prawo planowania...; Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowiska. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2017, s. 363–373.

7 B. Poskrobko, T. Poskrobko, *Zarządzanie środowiskiem w Polsce*, Warszawa 2012.

gospodarcza związana z wykorzystaniem zasobów środowiska, taka jak: eksploatacja zasobów naturalnych, rybołówstwo morskie, prowadzenie składowisk odpadów komunalnych i promieniotwórczych, a także gospodarcze wykorzystywanie wód. Koncesji wymaga poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie złóż węglowodorów oraz obrót paliwami i energią. Trzeba zaznaczyć, że prowadzenie działalności gospodarczej z uwzględnieniem wymogów ochrony środowiska nie zawsze wyczerpuje się w przestrzeganiu nawet najlepszej regulacji prawnej. Należy szerzej wprowadzić społeczną odpowiedzialność biznesu (corporate social responsibility, CSR), która obejmuje swoimi standardami dbałość o ochronę środowiska. Nie bez znaczenia jest tu stosunek jednostki do przedmiotowego problemu oraz edukacja i świadomość ekologiczna. Nie zawsze przecież skutek i prowadzenie działalności gospodarczej są zbieżne czasowo i przestrzennie, a zdarza się, że kumulacja skutków w środowisku następuje w dłuższym czasie po zakończeniu działalności gospodarczej. Aby temu zapobiec, regulacje w prawie polskim, europejskim i międzynarodowym wprowadziły zasady: przezorności, prewencji, „zanieczyszczający płaci” oraz zasadę zrównoważonego rozwoju (jako megazasadę). Ta ostatnia zasada funkcjonuje na kilku płaszczyznach: rozwoju gospodarczego, polityki społecznej i ochrony środowiska.

Zasada zrównoważonego rozwoju oznacza też taki rozwój społeczno- go-

spodarczy, w którym wykorzystywanie nieodnawialnych zasobów środowiska będzie wykazywało tendencję malejącą. Natomiast wykorzystywanie zasobów odnawialnych winno odbywać się z jak najmniejszym obciążeniem środowiska, np. w drodze zmniejszenia zużycia energii na wyprodukowanie jednostki produktu. Ten zaś po wykorzystaniu (zużyciu) powinien nadawać się do dalszego wykorzystania (odzysku), co w konsekwencji ma zmniejszyć obciążenie środowiska masą odpadów przeznaczonych do składowania<sup>8</sup>.

Z Konstytucji RP i przepisów prawa przedsiębiorców wynika, że możliwe jest wprowadzenie ograniczeń do zasady wolności gospodarczej ze względu na ochronę środowiska naturalnego. Z takimi „ekologicznymi” ograniczeniami przedsiębiorcy mogą mieć do czynienia zarówno już w momencie podejmowania działalności, jak i w trakcie jej prowadzenia<sup>9</sup>.

Ograniczeniem zasady wolności gospodarczej są zezwolenia na prowadzenie poszczególnych rodzajów działalności, które łączą się bezpośrednio z wykorzystaniem środowiska naturalnego. Dotyczą one: eksploatacji zasobów mineralnych, handlu i wyrobu substancji trujących, rybołówstwa morskiego, działalności opartej na wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii, prowadzenia składowisk odpadów komunalnych i promieniotwórczych oraz gospodarczego korzystania z wód, ochrony roślin uprawnych, prawa łowieckiego, prawa atomowego, odpadów, substancji zubożających warstwę

ozonową, organizmów genetycznie zmodyfikowanych, warunków zdrowotnych żywności i żywienia<sup>10</sup>.

Stawiane wymagania celem uzyskiwania zezwolenia na podejmowanie i prowadzenie działalności gospodarczej, jak również określenie warunków z tym związanych łączy się z odpowiedzialnością karną dotyczącą prowadzenia tej działalności bez wymaganego zezwolenia lub wbrew jego warunkom lub postanowieniom. Dlatego też najczęściej ustawy wprowadzające i normujące zezwolenia zawierają także sankcje karne, w ramach pozakodeksowego prawa karnego.

### Konstytucyjne podstawy ochrony środowiska w Polsce

Konstytucja w każdym systemie prawnym odgrywa szczególną rolę. Określa podstawowe zasady ustrojowe oraz prawa, wolności i obowiązki powszechne i obywatelskie. Konstytucja zawiera również przepisy odnoszące się do ochrony środowiska bezpośrednio i pośrednio<sup>11</sup>.

Konstytucja RP uchwalona w 1997 r. zawiera pięć przepisów, które dotyczą ochrony środowiska. Są to: art. 5 (proklamujący zasadę zrównoważonego rozwoju, omówiony już wcześniej), art. 31 ust. 3, art. 68 ust. 4, art. 74 i art. 86. Umieszczenie ochrony środowiska opartej na zasadzie zrównoważonego rozwoju wśród podstawowych zasad konstytucyjnych winno determinować konkretne kompetencje i zadania organów państwowych, niezależnie od doraźnych tendencji poli-

8 Zob. A. Lipiński, *Prawne podstawy ochrony środowiska*, Kraków 2002, s. 32; H. Lisicka, *Koncepcja zrównoważonego rozwoju podstawą polityki przemysłowej i ochrony środowiska*, „Ochrona Środowiska. Prawo i Polityka” 1998, nr 1; Z. Bukowski, *Zasada zrównoważonego rozwoju w systemie prawa*, Toruń 2010; idem, *Prawo gospodarki odpadami*, Poznań 2014; K. Równy, *Ku międzynarodowemu i porównawczemu prawu zrównoważonego rozwoju w ochronie środowiska* (wybór opracowań), Warszawa 2010.

9 W.J. Katner, *Prawo działalności gospodarczej. Komentarz. Orzecznictwo. Piśmiennictwo*, Warszawa 2003, s. 67: „Odwołanie się w art. 9 ustawy do obowiązku przestrzegania przepisów chroniących środowisko przez przedsiębiorcę wykonującego działalność gospodarczą ma na celu uzmysłowienie mu wagi ochrony środowiska przy realizowaniu zasady wolności gospodarczej nawet tam, gdzie nie ma przepisów reglamentujących konkretną działalność przedsiębiorców (patrz ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. prawo ochrony środowiska)”.

10 Zob. M.A. Waligórski, *Koncesje. Zezwolenia i licencje w polskim administracyjnym prawie gospodarczym*, Poznań 2012; M. Richert, *Środowisko naturalne w procesie inwestycyjnym i działalności gospodarczej. Wymagania, procedury, wdrażanie*, Gdańsk 2002, s. 7; C. Kosikowski, *Koncesje i zezwolenia na działalność gospodarczą*, Warszawa 2002, s. 138–143.

11 Z. Bukowski, *Konstytucyjne podstawy obowiązków państwa w zakresie ochrony środowiska*, „Prawo i Środowisko” 2002, nr 4, s. 63; T. Hayward, *Constitutional Environmental Rights...* – zob. Wstęp.



tycznych. Tym samym realizacja ochrony środowiska stała się przedmiotem odpowiedzialności politycznej każdego rządu.

W art. 31 ust. 3 Konstytucji RP mowa jest o ograniczeniach w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, które mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego bądź dla ochrony środowiska. Ograniczenia te nie mogą umniejszać istoty wolności i praw. Dopuszczalność ograniczeń uzależniona jest od spełnienia warunków, o których mowa w tym przepisie, jednakże stanowi on, że każda konstytucyjna wolność i prawo mogą być ograniczone w imię m.in. ochrony środowiska. Przykładem mogą być różne rozwiązania kształtujące treść prawa własności, zwłaszcza nieruchomości gruntowych, przeważnie w sposób uszczuplający zakres dotychczasowych uprawnień właściciela, bądź nakazujące wykonywanie praw podmiotowych z poszanowaniem wymagań ochrony środowiska. Niejednokrotnie zakładają one reglamentację niektórych rodzajów działalności, przede wszystkim gospodarczej, wpływającej na stan środowiska, np. przez koncesjonowanie w zakresie geologii i górnictwa. Takie ograniczenia nie mogą jednak naruszać istoty wolności i praw konstytucyjnych.

W treści art. 68 ust. 4 Konstytucji RP zobowiązano władze publiczne do podejmowania działań mających na celu zwalczanie chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska. W świetle tego przepisu ochrona zdrowia jawi się jako jedna z gwarancji prawa do ochrony zdrowia. Obowiązek zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska powinien być realizowany przez władze publiczne zarówno na szczeblu centralnym, jak i lokalnym. Zdaniem Bo-

gusława Banaszaka z obowiązków tych nie można wyprowadzić żadnych praw podmiotowych, ale wiążą się one na pewno z ochroną zdrowia przez podejmowanie działań nakierowanych na zwalczanie chorób i zapobieganie im przez redukcję niektórych środowiskowych czynników chorobotwórczych w celu ochrony konstytucyjnej wartości, jaką jest zdrowie jednostek<sup>12</sup>. Środowisko bez wątpienia wpływa na zdrowie człowieka. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 maja 2009 r.<sup>13</sup> konstruuje pojęcie zdrowego środowiska jako wartości konstytucyjnej, której realizacji należy podporządkować proces interpretacji konstytucji. W ocenie Trybunału zagadnienie to należy rozważać w kontekście pokrewnych przepisów Konstytucji RP: art. 68 ust. 4, art. 74, 86, a także art. 31 ust. 3.

Ochronie środowiska poświęcony jest cały art. 74 Konstytucji RP. Zgodnie z jego treścią obowiązkiem władz publicznych jest prowadzenie takiej polityki, która winna zapewnić bezpieczeństwo ekologiczne zarówno obecnemu pokoleniu, jak i pokoleniu przyszłemu. Interesujący wydaje się ust. 3 tego artykułu: „Każdy ma prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska”.

Przepis ten kreuje podmiotowe prawo do środowiska. W treści art. 74 ust. 4 przyjęto obowiązek wspierania przez władze publiczne działań obywateli podejmowanych na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska. Ustawodawca wskazał tutaj na obciążający władze publiczne, zarówno rządowe, jak i samorządowe, obowiązek ochrony środowiska skonkretyzowany obowiązkiem zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego obecnemu i przyszłemu pokoleniom oraz obowiązkiem wspierania działań obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska. W tym samym przepisie sformułowane zostało prawo podmiotowe, ale nie

do korzystania z wartości środowiska naturalnego, jak to było w okresie obowiązywania Konstytucji PRL z 1952 r. (w brzmieniu nadanym mu ustawą nowelizacyjną z 1976 r.), lecz tylko do informacji o stanie i ochronie środowiska. A zatem uważam, że nie ma już prawa podmiotowego do środowiska na poziomie konstytucyjnym, co oceniam negatywnie. Prawo do środowiska może być traktowane jedynie jako refleks obowiązków władz publicznych. Zgodnie z art. 81 Konstytucji RP praw wymienionych w art. 74 można dochodzić w granicach określonych w ustawie.

Natomiast w treści art. 86 Konstytucja RP traktuje ochronę środowiska w kategoriach obowiązku obywatelskiego: „Każdy jest obowiązany do dbałości o stan środowiska i ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez niego pogorszenie. Zasady tej odpowiedzialności określa ustawa”. Chodzi o ustawę z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r., poz. 1219, ze zm.). Ustawodawca chciał uregulować kwestie obowiązku ochrony środowiska i odpowiedzialności za jego stan, zwłaszcza jego pogorszenie. Ustanawia on zasadę odpowiedzialności każdego, nie tylko osoby fizycznej, ale i osoby prawnej, i jednostki organizacyjnej, bez względu na to, czy wykonują działalność gospodarczą i jaki ma ona charakter, za pogorszenie środowiska. Brak jednak sprecyzowanych zasad jej ponoszenia, co oznacza, że odpowiedzialność w ujęciu art. 86 Konstytucji RP nie może być rozumiana jako odpowiedzialność autonomiczna. W literaturze spotyka się stanowisko, że treścią tego przepisu jest nie tylko nakaz powstrzymania się od działań mogących szkodzić środowisku, ale także nakaz przeciwdziałania czy zapobiegania szkodliwym wpływom oraz nakaz podejmowania działań mających na celu przywrócenie jakości uszkodzonego środowiska. Ponadto nie

12 B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*

13 Wyrok TK z dnia 13 maja 2009 r., Kp 2/09, OTK ZU 2009, nr 5A, poz. 66.



można się od niej zwolnić. Tak więc Konstytucja RP dopuszcza szeroki zakres odpowiedzialności ze względu na ogólność i swój podstawowy charakter. Przepis art. 86 Konstytucji RP odsyła do ustawy, co w praktyce oznacza, że odpowiedzialność ta obejmuje zarówno odpowiedzialność na zasadach kodeksu cywilnego, prawa ochrony środowiska, kodeksu karnego oraz kodeksu wykroczeń, jak i odpowiedzialność pracowniczą, administracyjną i odpowiedzialność przewidzianą w innych ustawach, np. w prawie ochrony przyrody, w prawie wodnym.

Oceniając polską regulację konstytucyjną w aspekcie ochrony środowiska, należy stwierdzić, że jest ona bardziej obszerna w porównaniu do dotychczasowych regulacji. Zdecydowanie dominuje w niej przedmiotowe ujęcie ochrony środowiska jako dobra wspólnego, na którego strażnika stać władza publiczna<sup>14</sup>. W preambule do Konstytucji RP, która mówi: „W trosce o byt i przyszłość naszej Ojczyzny [...] zobowiązani, by przekazać następnym pokoleniom wszystko, co cenne z ponad tysiącletniego dorobku”, zawarty jest tzw. depozyt międzypokoleniowy. Dorobkiem są elementy materialne i niematerialne, środowisko przyrodnicze i środowisko przekształcone przez człowieka, terytorium, także w ujęciu przestrzennym jako krajobraz. Tak więc w świetle preambuły do Konstytucji powodem jej uchwalenia stała się również konieczność ochrony środowiska. Idea ta została rozwinięta w kilku artykułach Konstytucji RP, przedstawionych powyżej<sup>15</sup>.

W świetle powyższych informacji o kształcie regulacji prawa ochrony środowiska w Polsce należy dodać, że podstawowym powodem ich wyprowadzenia była trans-

formacja polskiej gospodarki po roku 1990, wdrażająca społeczną gospodarkę rynkową, jak również potrzeba sprostania wyzwaniom XXI w., w tym globalnym zagrożeniom środowiska. Głównym jednak motorem zmian w obszarze ochrony środowiska były polskie aspiracje do członkostwa w Unii Europejskiej.

### Zasady ogólne korzystania ze środowiska wywodzące się z Konstytucji RP

Prawo ochrony środowiska uszczegóławia postanowienia Konstytucji RP w zakresie ochrony środowiska i utrzymania bezpieczeństwa ekologicznego. Wprowadza jako zasadę ogólną powszechne korzystanie ze środowiska (art. 4 p.o.ś.). Przysługuje ono z mocy ustawy każdemu i obejmuje korzystanie ze środowiska, bez użycia specjalnych instalacji, w celu zaspokojenia potrzeb osobistych oraz gospodarstwa domowego, w tym wypoczynku oraz uprawiania sportu. Inne korzystanie obwarowane jest obowiązkiem uzyskania pozwolenia. Pozwolenie to ustala w szczególności zakres i warunki tego korzystania i musi być wydane przez właściwy organ jako decyzja administracyjna.

Powszechne korzystanie ze środowiska jest uprawnieniem każdego, niekoniecznie obywatela polskiego, ale również cudzoziemca, wynikającym z mocy samego prawa i niewymagającym żadnej decyzji administracyjnej do korzystania z walorów środowiska Polski. W świetle powyższego należy zauważyć, że ustawodawca wprowadził jako zasadę trzy rodzaje korzystania ze środowiska: powszechne, zwykłe oraz szczególne po uzyskaniu pozwolenia. To ostatnie jest adresowane przede wszystkim do przedsiębiorców prowadzących działalność

gospodarczą, która kreuje i stwarza globalne problemy środowiska związane z zanieczyszczeniami, odpadami oraz gospodarką surowcami.

Kolejną zasadą jest ochrona środowiska jako całości, zintegrowana i kompleksowa. W art. 5 p.o.ś. stanowi się, że ochrona jednego lub kilku elementów przyrodniczych powinna być realizowana z uwzględnieniem ochrony elementów pozostałych.

Zasada prewencji została wyrażona w art. 6 p.o.ś., gdzie mowa o tym, że każdy, kto podejmuje działalność mogącą negatywnie oddziaływać na środowisko, jest zobowiązany do zapobiegania temu oddziaływaniu. Zasada prewencji koreluje z zasadą przezorności, gdyż każdy, kto podejmuje działalność, której negatywne oddziaływanie nie jest jeszcze rozpoznane, jest obowiązany, kierując się przezornością, podjąć wszelkie możliwe środki zapobiegawcze (art. 6 p.o.ś.).

W zasadzie przezorności chodzi o zwiększony stopień prewencji. Trudna do ustalenia jest dolna granica tej przezorności, gdyż wszystkich niebezpieczeństw wyeliminować nie można, ponieważ przy danym stanie wiedzy trudno je przewidzieć. Zasady prewencji i przezorności mają charakter uniwersalny. Mają przede wszystkim znaczenie dla formułowania polityki ochrony środowiska i jako dyrektywy interpretacyjne w procesie stosowania prawa. Występują one w międzynarodowym prawie środowiska oraz w europejskim prawie środowiska.

Ważną zasadą jest zasada „zanieczyszczający płaci” stanowiąca, że kto powoduje zanieczyszczenia środowiska, ponosi koszty usunięcia skutków tego

14 Zob. J. Ciechanowicz, L. Mering, *Ochrona środowiska w Konstytucji RP* [w:] *Konstytucja RP z 1997 roku a członkostwo Polski w Unii Europejskiej*, red. C. Mik, Toruń 1999; M. Mazurkiewicz, *Regulacja konstytucyjna ochrony środowiska w Polsce*, „Ochrona Środowiska. Prawo i Polityka” 1997, nr 2; J. Ciechanowicz-McLean, P. Dembicki [w:] *Ankieta konstytucyjna 2017 rozpisana przez Prawo i Sprawiedliwość w dwudziestolecie uchwalenia Konstytucji RP*, red. A. Łabno, B. Banaszak, B. Szmulik, Warszawa 2018, s. 69–89.

15 Zob. J. Sommer, *Prawo ochrony środowiska w systemie prawa polskiego*, „Studia Prawnicze” 2001, nr 3–4, s. 283–307; Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. 2, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016; W. Radecki, *Odpowiedzialność prawna w ochronie środowiska*, Warszawa 2002.

zanieczyszczenia. Także ten, kto może spowodować zanieczyszczenie środowiska, ponosi koszty zapobiegania temu zanieczyszczeniu, czyli koszty środków prewencyjnych.

Do nowych ważnych zasad wywodzących się z prawa europejskiego należy zasada uspołecznienia procesu decyzyjnego w dziedzinie ochrony środowiska. Każdy, oczywiście w przypadkach określonych w ustawie, ma prawo do uczestniczenia w postępowaniu w sprawie wydania decyzji z zakresu ochrony środowiska lub przyjęcia projektu polityki, strategii planu lub programu rozwoju i restrukturyzacji oraz projektu studium i planu zagospodarowania przestrzennego. Z zasadą tą wiąże się prawo do informacji o środowisku i jego ochronie. Przedstawione zasady, wywodzące się z Konstytucji RP, są traktowane jako zbiór dyrektyw postępowania mających na celu ochronę środowiska i obowiązują wszystkich korzystających ze środowiska, w tym oczywiście podmioty prowadzące działalność gospodarczą<sup>16</sup>. Mają one zagwarantowane ustawowo prawo korzystania ze środowiska. Gdyby ustawa wprowadziła prawo do korzystania ze zdrowego środowiska, to powstałby problem, kto jest adresatem obowiązku wynikającego z tego prawa. Od kogo obywatel może domagać się zapewnienia, by środowisko było zdrowe? Z przepisów nie wynika taka sytuacja, by adresatem tego potencjalnego prawa było państwo i to do jego obowiązków należało zapewnienie, by środowisko było przyjazne dla człowieka, tak by mógł on korzystać z jego walorów.

W państwach o gospodarce rynkowej

przepisy prawne z zakresu ochrony środowiska zajmują wysoką pozycję w hierarchii przepisów regulujących życie społeczno-gospodarcze, a ich źródłem są konstytucyjne podstawy ochrony środowiska. Gospodarka rynkowa nie zapewnia ochrony środowiska opartej na własnych mechanizmach. Ochrona ta jest wymuszona przez prawo i aktywność obywateli. Ochrona środowiska w pierwszym rzędzie jest przedmiotem przepisów prawa publicznego, a dopiero w dalszej kolejności prawa prywatnego.

Wynika to z rangi i zasięgu problematyki środowiskowej, socjologicznej i ekologicznej, które można podzielić na problematykę lokalną, regionalną i międzynarodową.

Problematyka lokalna związana jest głównie z funkcjonowaniem osiedli ludzkich, dotyczy np. odpadów komunalnych, prawnych form obiektowej ochrony przyrody. Problematyka regionalna, zwana niekiedy terytorialną, obejmuje obszary lądowe wraz z wodami morskimi podlegającymi jurysdykcji państwa nadbrzeżnego. Jako przykład można tu podać ochronę różnorodności biologicznej, obszary Natura 2000<sup>17</sup>. Problematyka międzynarodowa koncentruje się na globalnych problemach ochrony środowiska dotyczy obecnie głównie ochrony bioróżnorodności, klimatu, krajobrazu, pustynnienia, ochrony mórz przed zanieczyszczeniem, produkcji energii ze źródeł odnawialnych, walki z odpadami.

Zagadnienia z zakresu problematyki lokalnej i regionalnej obejmujące: wody, grunty, lasy, przyrodę żywą i nieożywio-

ną, rozwiązywane są przez poszczególne państwa i ich ustawodawstwo wewnętrzne należące głównie do prawa administracyjnego. Oparte jest ono na dwóch kryteriach: realizacji interesu publicznego i stosunków hierarchicznie podporządkowanych. Natomiast problematyka globalna, należąca również do prawa publicznego, jest rozwiązywana w drodze międzynarodowych umów pomiędzy państwami oraz uchwał organizacji międzynarodowych. Powyższy podział, jakkolwiek klarowny z punktu widzenia kryterium regulacji prawnej, w rzeczywistości nie jest taki oczywisty<sup>18</sup>. Jak pokazała to katastrofa jądrowa w Czarnobylu, a niedawno także w Fukushima, problemy lokalne w jednym państwie mogą bowiem, w związku z różnymi interakcjami środowiskowymi, przeistoczyć się w problemy regionalne czy międzynarodowe. Okazuje się, że działania jednego państwa, nawet jeżeli są prowadzone w obrębie jego jurysdykcji krajowej, mogą wywołać szkodliwe następstwa na terytoriach innych państw lub obszarach międzynarodowych. Powstające, wydawałoby się, jednostkowo i w sposób ograniczony szkody ekologiczne<sup>19</sup>, jak np. spalanie czy emisja gazów, po pewnym czasie kumulują się, prowadząc do globalnych skutków w postaci efektu cieplarnianego, z którym walczy cały świat. Zagadnienia ochrony środowiska są wszechobecne we współczesnym świecie. Dotyczą one nie tylko mórz i oceanów, ale również ochrony powietrza, warstwy ozonowej, krajobrazu, lasów i klimatu. Rozszerza się lista tych zagadnień i wraz z nimi wzrasta liczba regulacji prawnych. Konstytucja RP tworzy podstawy i ramy prawne dla

16 Zob. P. Korzeniowski, *Zasady prawne ochrony środowiska*, Łódź 2010, s. 48–116; N. Leśniak, *Obowiązki państwa w zakresie ochrony środowiska i bezpieczeństwa ekologicznego*, <https://repozytorium.uni.wroc.pl/dlibra/publication/53072/edition/53685?language=pl> [dostęp: 16.11]

17 Zob. *Prawo ochrony różnorodności biologicznej*, red. M. Górski, J. Miłkowska-Rębowska, Warszawa 2013; *Rola sądów i trybunałów w ochronie środowiska*, red. J. Rotko, Warszawa 2016, s. 337–813; A. Habuda, *Obszary Natura 2000 w prawie polskim, czeskim i słowackim*, Warszawa 2017.

18 Zob. J. Ciechanowicz-McLean, *Prawo ochrony klimatu*, Powszechne Wydawnictwo Prawnicze, 2017.

19 Zob. B. Rakoczy, *Komentarz do ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie*, Warszawa 2008; R. Mikosz, *Odpowiedzialność za szkody wyrządzone ruchem zakładu górniczego*, Warszawa 2006.

efektywnej ochrony środowiska w Polsce, która jest zgodna z trendami panującymi na świecie.

Próba rozwiązania globalnych problemów ochrony środowiska było przyjęcie na 72. sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ

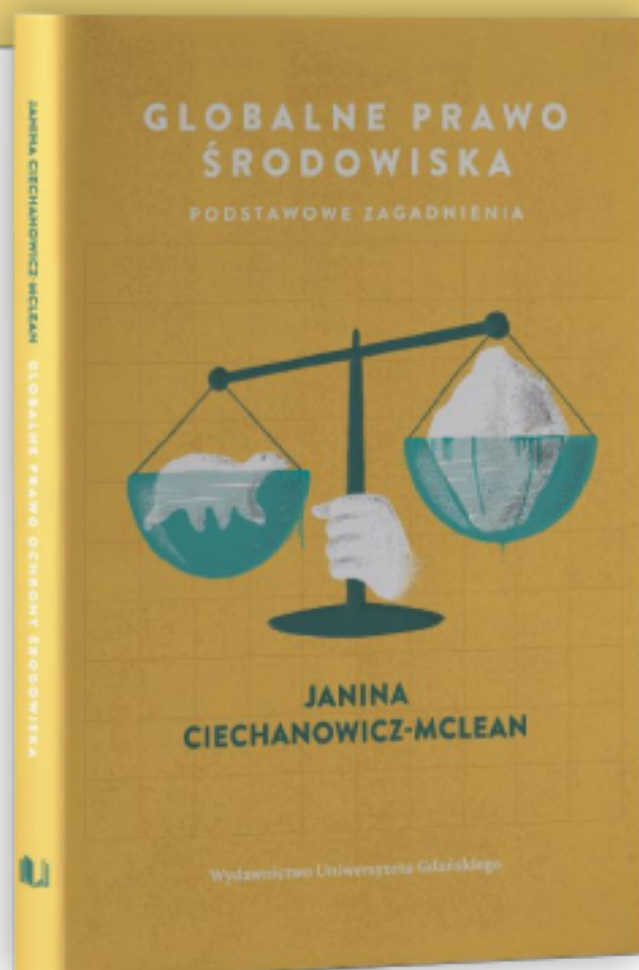
w 2017 r. przywoływanego już wcześniej projektu Globalnego Paktu na rzecz Środowiska, gdzie proponuje się 21 zasad ochrony środowiska. Wiele z tych zasad jest już obecnych w Konstytucji RP: zasada zrównoważonego rozwoju, zasada powszechnego korzystania ze środowiska,

zasada zintegrowanej ochrony środowiska, zasada prewencji, zasada przezorności, zasada „zanieczyszczający płaci”, zasada udziału społeczeństwa w ochronie środowiska, prawo do informacji o środowisku.

---

*Niniejszy tekst pochodzi z monografii autorstwa Janiny Ciechanowicz-McLean, Globalne prawo środowiska. Podstawowe zagadnienia, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego 2021*

---



## Globalne prawo ochrony środowiska. Podstawowe zagadnienia

2021 r. | 166 str. | 37, 80 zł

Janina Ciechanowicz-McLean

### Koncepcja, zasady i węzłowe problemy globalnego prawa ochrony środowiska

Zrodzona z kryzysu prawa międzynarodowego koncepcja powołania nowego prawa międzynarodowego publicznego może pomóc w rozwiązywaniu współczesnych problemów związanych z ochroną środowiska.

#### Niniejsza publikacja zawiera, m.in.:

- przedstawienie genezy koncepcji globalnego prawa środowiska,
- omówienie aktualnych problemów ochrony środowiska związanych z działalnością gospodarczą w świetle zasady zrównoważonego rozwoju, a także konstytucyjnych podstaw ochrony środowiska w Polsce,
- opis skutków prawnych wynikających z ratyfikacji porozumienia paryskiego dla państw-stron.

#### W publikacji omówiono, m.in.:

- pojęcie szkody jądrowej w prawie i praktyce międzynarodowej,
- odpowiedzialność państwa za szkody powstałe w środowisku, w tym szkody jądrowe,
- pojęcie globalizacji w prawie ochrony środowiska i problem odpadów,
- etapy rozwoju polskiego prawa środowiska.

Sprawdź na: [wydawnictwo.ug.edu.pl/sklep/](http://wydawnictwo.ug.edu.pl/sklep/)

### Ernest Bucior

Radca prawny, członek Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie. Z kancelarią Russell Bedford Dmowski i Wspólnicy Kancelaria Adwokacka Sp. k. związany od 2019 r. Posiada doświadczenie zawodowe w zakresie obsługi korporacyjnej spółek, transakcji M&A oraz restrukturyzacji. W kancelarii zajmuje się bieżącą obsługą podmiotów gospodarczych. Absolwent Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

**Słowa kluczowe:** nieuczciwa konkurencja, nieuczciwa reklama, prawo konkurencji, kryptoreklama, rywalizacja rynkowa

## CZYN NIEUCZCIWEJ REKLAMY W KONTEKŚCIE NIEUCZCIWEJ KONKURENCJI

Polskie prawo konkurencji chroni klientów i przedsiębiorców przed czynem nieuczciwej konkurencji w zakresie nieuczciwej reklamy, tj. przed reklamą sprzeczną z prawem lub dobrymi obyczajami, reklamą wprowadzającą w błąd, reklamą nierzeczową, reklamy ukrytą/kryptoreklamą, reklamą uciążliwą oraz reklamą porównawczą. Przepisy dotyczące nieuczciwej reklamy są jednak sformułowane dość nieostro. Z pomocą przychodzi liczne orzecznictwo i piśmiennictwo, które wyjaśnia zakres norm wyrażonych w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, co pomaga w zrozumieniu i stosowaniu tego prawa na co dzień.

Polskie prawo konkurencji tworzone jest głównie przez Ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 16 kwietnia 1993 r.<sup>1</sup> (dalej jako: u.z.n.k.), która reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej, w szczególności w produkcji przemysłowej i rolniej, budownictwie, handlu i usługach – w interesie publicznym, przedsiębiorców oraz klientów. Jednym z czynów nieuczciwej konkurencji, wymienionym w ustawie, jest nieuczciwa reklama. Zasady rywalizacji rynkowej, po przemianach ustrojowych, w zakresie reklamy zostały uregulowane 1 stycznia 1995 r., kiedy weszła w życie przedmiotowa ustawa. Jednak wobec zmieniającego się płynnie otoczenia rynkowego, w tym wobec szerokiego wejścia do rynkowej gry Internetu, prawo wydaje się w tym zakresie być niewystarczające.

### Definicja reklamy

Znaczenie reklamy w dobie gospodarki kapitalistycznej z roku na rok zyskuje coraz większe znaczenie. Swoboda prowadzenia działalności gospodarczej po okresie systemu gospodarki centralnie planowanej, stawia przed przedsiębiorcą pewne wyzwania. W celu uzyskania konkurencyjnej pozycji, wymusza na nim stosowania nowych praktyk rynkowych. W tej materii skuteczna okazała się reklama. Przedsiębiorcy konkurują pomiędzy sobą nie tylko jakością świadczonych usług i oferowanych produktów, ale również na polu reklamy.

Reklama to powszechnie dostępne narzędzie promocji. W ciągu ostatnich 30 lat powstało mnóstwo podmiotów oferujących swoje usługi w zakresie reklamy. Dodatkowo, Internet za pośrednictwem portali społecznościowych oraz serwisów internetowych, stał się w ostatnich latach nowym nośnikiem dla reklam, co stworzyło nowe pole do prawnych interpretacji w tym zakresie. Dzięki rozwojowi technologii smart i powszechnemu dostępowi do internetu, reklamy są dosłownie na wyciągnięcie ręki. Przedsiębiorcy przeznaczają coraz większe budżety na kampanie marketingowe.

Jak podaje słownik języka polskiego, reklama to: „działanie mające na celu zachęcenie potencjalnych klientów do zakupu konkretnych towarów lub do skorzystania z określonych usług”. Ten sam słownik posługuje się również definicją reklamy negatywnej jako: „reklamy opartej na zanegowaniu wartości towaru proponowanego klientom przez konkurencję”<sup>2</sup>. Próbę zdefiniowania prawnego pojęcia reklamy podjął się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2006 r., zgodnie z którym reklamą jest każda wypowiedź skierowana do potencjalnych konsumentów odnosząca się do towarów, usług, a także przedsiębiorcy oferującego towary lub usługę mająca na celu zachęcenie i skłonienie adresatów do nabywania towarów lub korzystania z usług. Zachęta może być wyrażona bezpośrednio,

1 Ustawa z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. z 2020 r. poz. 1913.)

2 <https://sjp.pwn.pl/szukaj/Reklama.html> 17.06.2021.



np. przez użycie określeń odpowiadających konkretnym czynnościom, w wyniku których nastąpi zbytni towarów lub usług albo pośrednio – przez stworzenie sugestyjnego obrazu towarów i usług, a także samego przedsiębiorcy, w stopniu nasuwającym adresatom nieodpartą chęć nabycia towarów i usług<sup>3</sup>.

Czyn nieuczciwej reklamy może wpiasywać się w nieuczciwą konkurencję, jednak zakres tej korelacji jest często prawnie wątpliwy, a rozstrzyganie wątpliwości wymaga odniesienia się nie tylko do ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, ale też ustawa o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym<sup>4</sup> czy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów<sup>5</sup>. Dodatkowo swój pośredni wpływ na działalność reklamową mają takie ustawy jak: ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych<sup>6</sup>, ustawa o ochronie danych osobowych<sup>7</sup> razem z RODO<sup>8</sup> czy ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną<sup>9 10</sup>.

### Czyn nieuczciwej konkurencji

Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w art. 3 za czyn nieuczciwej konkurencji uznaje działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta, lub zagraża temu interesowi. Artykuł wskazuje katalog otwartych czynów, które stanowią czyn nieuczciwej konkurencji tj.: wprowadzające w błąd oznaczenie przedsiębiorstwa, fałszywe lub oszukańcze oznaczenie pochodze-

nia geograficznego towarów albo usług, wprowadzające w błąd oznaczenie towarów lub usług, naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa, nakłanianie do rozwiązania lub niewykonania umowy, naśladownictwo produktów, pomawianie lub nieuczciwe zachwalanie, utrudnianie dostępu do rynku, przekupstwo osoby pełniącej funkcję publiczną, a także nieuczciwa lub zakazana reklama, organizowanie systemu sprzedaży lawinowej, prowadzenie lub organizowanie działalności w systemie konsorcyjnym oraz nieuzasadnione wydłużanie terminów zapłaty za dostarczane towary lub wykonane usługi.

Wskazany przepis pełni różne funkcje. W literaturze przyjmuje się, iż stanowi on funkcję definiującą dla czynów uznawanych za nieuczciwe oraz uzupełniającą poprzez wskazanie katalogu czynów nieuczciwej konkurencji. W przypadku gdy dojdzie do czynu sprzecznego z prawem lub dobrymi obyczajami i jednocześnie czyn ten zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta, art. 3 ust. 1 u.z.n.k. może stanowić samodzielną podstawę stwierdzenia deliktu. Funkcja ta jest szeroko ujmowana w orzecznictwie<sup>11</sup>.

Powyższe potwierdza Sąd Najwyższy w swoim wyroku z dnia 22 października 2002 r. III KKN 271/01, w którym to za uważył, że uznanie konkretnego czynu za akt nieuczciwej konkurencji wymaga ustalenia, na czym określone działanie polegało, oraz zakwalifikowania go pod

względem prawnym przez przypisanie mu cech konkretnego deliktu szczegółowego ujętego w ramach Rozdziału 2 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji („Czyny nieuczciwej konkurencji”, art. 5-17) lub deliktu w nim nieujętego, lecz odpowiadającego hipotezie art. 3 ust. 1 ustawy<sup>12</sup>. Jak podaje E. Nowińska „przepis ten pozwala również na korygowanie oceny w sytuacji, gdy dany stan faktyczny formalnie spełnia przesłanki wskazane przepisami części szczegółowej ustawy, ale ze względu np. na niewielkie natężenie nieuczciwości lub minimalny stopień zagrożenia czy naruszenia interesów innego uczestnika rynku uzasadnione jest odstąpienie od negatywnej oceny danego czynu (funkcja korygująca). Jako przykład podaje się sytuację, w której używanie danego oznaczenia indywidualizującego przedsiębiorcę realizuje wprawdzie przesłanki art. 5, jednak ze względu na to, iż nie została wyrządzona szkoda lub interes innego przedsiębiorcy nie został zagrożony, nie naruszono reguł uczciwej konkurencji”<sup>13</sup>.

Również Sąd Najwyższy uważa że art. 3 u.z.n.k. pełni zarówno funkcję uzupełniającą, jak i korygującą. Oznacza to, że czynem nieuczciwej konkurencji jest zachowanie, którego nie można zakwalifikować zgodnie z art. 5-17 u.z.n.k., jeżeli jest sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, a ponadto narusza interes przedsiębiorcy lub klienta bądź mu zagraża. Może też być to zachowanie

3 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2006 r. V CSK 83/05.

4 Ustawa z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz.U. z 2017 r. poz. 2070).

5 Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z 2021 r. poz. 275.).

6 Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. 2021 poz. 1062).

7 Ustawa z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1781).

8 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).

9 Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. z 2020 r. poz. 34).

10 M. Modrzejewska, Komentarz do ustawy: Zwalczanie nieuczciwej konkurencji art. 3 t.j. z dnia 8-10-2020 [w:] Prawo umów handlowych, 2020 r, Legalis.

11 Wyrok SA w Lublinie z 30 września 1998 r., I ACa 281/98, Apel.-Lub. 1999, nr 1, s. 45; wyrok SN z 11 lipca 2002 r., I CKN 1319/00; wyrok SN z 9 stycznia 2008 r., II CSK 363/07, stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w orzeczeniu z 22 października 2002 r. (III CKN 271/01).

12 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2002 r. III CKN 271/01.

13 E. Nowińska [w:] K. Szczepanowska-Kozłowska, E. Nowińska, *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, Warszawa 2018, art. 3.

określone w art. 5-17 u.z.n.k. (co samo w sobie oznacza sprzeczność z prawem lub dobrymi obyczajami) i które ponadto stanowi zagrożenie bądź naruszenie interesu przedsiębiorcy<sup>14</sup>.

Dopuszczenie się czynu nieuczciwej konkurencji wymaga spełnienia trzech przesłanek:

- 1) czyn, który podlega ocenie musi zostać popełniony w ramach prowadzenia działalności gospodarczej;
- 2) działanie to musi być sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami;
- 3) działanie to zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta<sup>15</sup>.

Przyjmuje się, że dla wykazania dopuszczenia się czynu nieuczciwej konkurencji nie jest konieczne wykazanie winy sprawcy tego czynu, a jedynie bezprawność jego działania<sup>16</sup>. Ciężar dowodu prawdziwości oznaczeń lub informacji umieszczanych na towarach albo ich opakowaniach lub wypowiedzi zawartych w reklamie spoczywa na osobie, której zarzuca się czyn nieuczciwej konkurencji związany z wprowadzeniem w błąd.

### Czyn nieuczciwej reklamy

Zgodnie z art. 16 ust. 1 u.z.n.k. czynem nieuczciwej konkurencji w zakresie reklamy jest w szczególności:

- 1) reklama sprzeczna z przepisami prawa, dobrymi obyczajami lub uchybiająca godności człowieka;
- 2) reklama wprowadzająca klienta w błąd i mogąca przez to wpłynąć na jego decyzję co do nabycia towaru lub usługi;

3) reklama odwołująca się do uczuć klientów przez wywoływanie lęku, wykorzystywanie przesądów lub łatwowierności dzieci;

4) wypowiedź, która, zachęcając do nabywania towarów lub usług, sprawia wrażenie neutralnej informacji;

5) reklama, która stanowi istotną ingerencję w sferę prywatności, w szczególności przez uciążliwe dla klientów nagabywanie w miejscach publicznych, przesyłanie na koszt klienta niezamówionych towarów lub nadużywanie technicznych środków przekazu informacji.

Podany powyżej katalog czynów, które należy rozpatrywać w kontekście czynu nieuczciwej reklamy, jest katalogiem otwartym.

Sprzeczność reklamy z prawem oznacza, że źródłem zakazu jest norma prawna, która w sposób całkowity (bezwzględny) lub częściowy (przez wyłączenie określonych sposobów) uniemożliwia reklamowanie oznaczonych produktów bądź usług<sup>17</sup>. Przykładem reklamy sprzecznej z przepisami prawa jest kierowana do publicznej wiadomości reklama produktów leczniczych wydawanych wyłącznie na receptę czy reklama środków leczniczych zawierających środki odurzające i substancje psychotropowe. Podobnie jest z produktami z branży tytoniowej. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych zabrania się reklamy wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych, pojemników zapasowych lub rekwizytów tytoniowych i promocji

wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych, pojemników zapasowych lub rekwizytów tytoniowych oraz reklamy i promocji produktów imitujących te wyroby, lub symboli związanych z używaniem tytoniu, wyrobów tytoniowych, papierosów elektronicznych lub pojemników zapasowych.

Reklama sprzeczna z dobrymi obyczajami i uchybiająca godności człowieka zawierać będzie elementy uznawane za obraźliwe, wulgarne, poniżające, uderzające w rasę, płeć, narodowość, czy wyznanie<sup>18</sup>.

Jak uznał Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów reklama musi mieścić się w ramach dobrych obyczajów przyjętych w danym społeczeństwie jako kryterium oceny. Istotą pojęcia dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien on wyrażać się właściwym informowaniem o przysługujących uprawnieniach, niewykorzystywaniu uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty i rzetelnym traktowaniu partnerów umów. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, a także wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności<sup>19</sup>.

Podanie nieprawdziwych informacji, które przedstawia reklamowany towar czy usługę w lepszym świetle niż jest to w rzeczywistości, może mieć wpływ na decyzje klientów. Reklama wprowadzająca klienta w błąd i mogąca przez to wpłynąć na jego decyzję co do nabycia towaru lub usługi, jako czyn nieuczciwej kon-

14 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2011 r. I CSK 796/10.

15 E. Nowińska, op. cit.

16 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2004 r. III CK 15/04.

17 I. Wiszniewska, *Polskie prawo reklamy*, s. 25 i n.; A. Świstowska, *Nieuczciwa reklama*, s. 25; R. Skubisz, w: *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji* (red. J. Szwaja), 2006, s. 656.

18 M. Modrzejewska, *Przepisy prawne najczęściej stosowane w praktyce umownej dotyczącej reklam* [w:] *Prawo umów handlowych System Prawa Handlowego* tom 5b, Legalis.

19 Wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 23 lutego 2006 r. XVII Ama 118/04

kurencji, może polegać na wprowadzeniu klientów w błąd na przykład co do jakości, ilości, trwałości, sposobu wykonania, właściwości, przydatności, a także co do producenta towaru. W takich przypadkach, aby reklama mogła zostać uznana za czyn nieuczciwej konkurencji, musi mieć wpływ na decyzję klienta co do nabycia towaru lub usługi. Wówczas reklama ta będzie również stanowić czyn nieuczciwej konkurencji<sup>20</sup>.

Czynem nieuczciwej konkurencji jest również reklama odwołująca się do uczuć klientów przez wywoływanie lęku, wykorzystywanie przesądów lub wykorzystanie łatwości dzieci. W doktrynie ten czyn zwany jest reklamą nierzeczową, ponieważ zamiast odnosić się do cech produktu bądź usługi, odnosi się do emocji odbiorców<sup>21</sup>. W art. 16 ust. 1 pkt 3 u.z.n.k. zostały wskazane trzy czynniki, które mogą mieć wpływ na odbiorców reklamy. Jednak przyjmuje się, że reklama nierzeczowa może bazować na innych uczuciach takich jak na przykład: nadzieja, litość czy chociażby wiara. Reklama, która wykorzystuje ludzkie emocje czy dziecięcą łatwość stanowi czyn nieuczciwej konkurencji. Jak zauważa M. Modrzejewska: „niebezpieczeństwo stosowania tego typu sposobów reklamowych polega na ich oddziaływaniu na sferę psychiczną człowieka w taki sposób, że uniemożliwia odbiorcom swobodne podjęcie decyzji co do zakupu towaru lub skorzystania z usługi. Sprawą drugorzędną lub wręcz nieistotną przy stosowaniu tego typu zabiegów reklamowych są właściwości samego produktu”<sup>22</sup>.

Kolejnym przykładem czynu nieuczciwej konkurencji jest wypowiedź, która,

zachęcając do nabywania towarów lub usług, sprawia wrażenie neutralnej informacji. Ten typ reklamy traktowany jest jako reklama ukryta/kryptoreklama. W tym przypadku reklama zostaje zaprezentowana w taki sposób, aby jej odbiorca miał wrażenie, że zapoznaje się z neutralną informacją. W celu uwiarygodnienia takiego przekazu przedsięwzięcia posługuje się na przykład przedstawicielami zawodów zaufania publicznego czy naukowcami. W przypadku tego typu reklamy nie ma znaczenia to, czy prezentowane cechy produktu faktycznie występują, ważniejsze jest to, w jaki sposób jest ona prezentowana i czy sprawia wrażenie wiarygodnej<sup>23</sup>.

Definicja kryptoreklamy znajduje się w ustawie o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Artykuł 7 ust. 11 tej ustawy wskazuje, że kryptoreklama, to reklama która polega na wykorzystywaniu treści publicystycznych w środkach masowego przekazu w celu promocji produktu w sytuacji gdy przedsięwzięcie zapłacił za tę promocję, a nie wynika to wyraźnie z treści lub z obrazów lub dźwięków łatwo rozpoznawalnych przez konsumenta.

Ostatnim typem nieuczciwej reklamy jest tak zwana reklama uciążliwa, która w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji została określona jako reklama, która stanowi istotną ingerencję w sferę prywatności, w szczególności przez uciążliwe dla klientów nagabywanie w miejscach publicznych, przesyłanie na koszt klienta niezamówionych towarów lub nadużywanie technicznych środków przekazu informacji. Za reklamę uciążliwą należy zatem uznać nagabywanie w miejscu publicznym, które może przy-

brać formę agresywnego rozdawania ulotek czy zaciągania klientów na siłę do swojego sklepu lub lokalu. W przypadku przesyłania na koszt klienta niezamówionych towarów, praktyką stanowiącą czyn nieuczciwej konkurencji jest również obarczanie klienta kosztem przesyłanego towaru, jego odesłania oraz przechowania. Natomiast nadużywanie technicznych środków przekazu informacji może przybierać formę przesyłania na pocztę elektroniczną spamu, dzwonienie do klienta i prezentowanie oferty bez jej zamawiania czy wysyłanie niechcianych SMS.

Przy ocenie reklamy wprowadzającej w błąd należy uwzględnić wszystkie jej elementy, zwłaszcza dotyczące ilości, jakości, składników, sposobu wykonania, przydatności, możliwości zastosowania, naprawy lub konserwacji reklamowanych towarów lub usług, a także zachowania się klienta.

Odrębnym typem nieuczciwej reklamy jest reklama umożliwiająca bezpośrednio lub pośrednio rozpoznanie konkurenta albo towarów lub usług oferowanych przez konkurenta, zwana reklamą porównawczą, która stanowi czyn nieuczciwej konkurencji, jeżeli jest sprzeczna z dobrymi obyczajami. Reklama porównawcza aby nie została uznana za sprzeczną z dobrymi obyczajami musi łącznie spełniać następujące przesłanki:

- 1) nie jest reklamą wprowadzającą w błąd,
- 2) w sposób rzetelny i dający się zweryfikować na podstawie obiektywnych kryteriów porównuje towary lub usługi zaspokajające te same potrzeby lub przeznaczone do tego samego celu;

20 M. Modrzejewska, *Przepisy prawne najczęściej...* op.cit..

21 V. M. du, E. Nowińska [w:] V. M. du, E. Nowińska, *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, wyd. VI, Warszawa 2013, art. 16, E. Nowińska [w:] K. Szczepanowska-Kozłowska, E. Nowińska, *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, Warszawa 2018, art. 16., M. Sieradzka [w:] *Ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Komentarz*, wyd. II, red. M. Zdyb, Warszawa 2016, art. 16.

22 M. Modrzejewska, *Przepisy prawne najczęściej...* op.cit.

23 Ibidem

3) w sposób obiektywny porównuje jedną lub kilka istotnych, charakterystycznych, sprawdzalnych i typowych cech tych towarów i usług, do których może należeć także cena;

4) nie powoduje na rynku pomyłek w różnieniu między reklamującym a jego konkurentem, ani między ich towarami albo usługami, znakami towarowymi, oznaczeniami przedsiębiorstwa lub innymi oznaczeniami odróżniającymi;

5) nie dyskredytuje towarów, usług, działalności, znaków towarowych, oznaczeń przedsiębiorstwa lub innych oznaczeń odróżniających, a także okoliczności dotyczących konkurenta;

6) w odniesieniu do towarów z chronionym oznaczeniem geograficznym lub chronioną nazwą pochodzenia odnosi się zawsze do towarów z takim samym oznaczeniem;

7) nie wykorzystuje w nieuczciwy sposób renomy znaku towarowego, oznaczenia przedsiębiorstwa lub innego oznaczenia odróżniającego konkurenta ani też chronionego oznaczenia geograficznego lub chronionej nazwy pochodzenia produktów konkurencyjnych;

8) nie przedstawia towaru lub usługi jako imitacji czy naśladownictwa towaru lub usługi opatrzonych chronionym znakiem towarowym, chronionym ozna-

ceniem geograficznym lub chronioną nazwą pochodzenia albo innym oznaczeniem odróżniającym.

Reklama porównawcza związana z ofertą specjalną powinna, w zależności od jej warunków, jasno i jednoznacznie wskazywać datę wygaśnięcia tej oferty lub zawierać informację, że oferta jest ważna do czasu wyczerpania zapasu towarów bądź zaprzestania wykonywania usług, a jeżeli oferta specjalna jeszcze nie obowiązuje, powinna wskazywać również datę, od której specjalna cena lub inne szczególne warunki oferty będą obowiązywały.

### Summary

Ernest Bucior

#### **Act of unfair competition on the example of unfair advertising**

The Act on Combating Unfair Competition of April 16, 1993 regulates the prevention and combating of unfair competition in economic activity, in particular in industrial and agricultural production, construction, trade and services - in the public interest, entrepreneurs and customers. One of the acts of unfair competition is unfair advertising, used by entrepreneurs to gain an advantage over the competition. Polish law interferes with the sphere of broadly understood competition in order to protect the interests of both competition and consumers. The principles of market competition, after the systemic changes, in the field of advertising were regulated on January 1, 1995, when the Act on Combating Unfair Competition entered into force.

## PODATKOWE ABSURDY, CZYLI NAJDZIWNIEJSZE PODATKI ŚWIATA

Ustawodawcy, a w dawnych latach różnego rodzaju ciała prawotwórcze, począwszy od rzymskich senatorów, przez burmistrzów, zarządców, władców prowincji, na królach i cesarzach skończywszy, nie ustają w próbach ustanowienia coraz nowych form lub rodzajów opodatkowania. W założeniu mają one często jakiś konkretny cel, który finansowany jest z wpływów poszczególnych podatków, ale przeważnie służą jednak głównie zrównoważeniu budżetu.

Głównym celem jaki przyświecał autorowi tego artykułu było stworzenie przeglądu różnego rodzaju absurdalnych albo brzmiących absurdalnie pomysłów związanych z nakładanymi podatkami.

W miarę możliwości przy każdym wskazanym przykładzie autor starał się, chociaż zdawkowo, wskazać na szerszy kontekst wprowadzenia takiego, a nie innego podatku. Wbrew bowiem obiegowej opinii często wprowadzane podatki mają jakiś sens, lub chociaż jego załączek, oraz konkretny cel. Aczkolwiek warto podkreślić, że nie zawsze jest on nakierowany na dobro osób go płacących. Często związany jest ze zmianami społecznymi, industrialnymi czy kulturowymi.

### Podatki w historycznych oparach absurdu

Podatki towarzyszą ludzkości praktycznie od początku jej istnienia, a na pewno od początku istnienia społeczności. Wiemy, że już w starożytnym Egipcie rolnicy płacili podatki w płodach rolnych, rzemieślnicy poprzez przekazanie części swoich wyrobów na wojsko i administrację a kupcy poprzez zapłatę daniny.

Zgodnie ze Starym Testamentem Izraelici płacili podatki w formie dziesięciny z całego swojego majątku na potrzeby zakonu<sup>1</sup>. Nawet budowa arki Noego, według Biblii, została po-

kryta dzięki wprowadzeniu samoopodatkowania oraz podatku pogłównego ustanowionego w wysokości pół szekla i obciążającego wszystkich mężczyzn powyżej 20 lat<sup>2</sup>. W Biblii wskazano też pierwsze przepisy podatkowe mające ograniczyć „oszustwa podatkowe”<sup>3</sup>.

Już w starożytności ustanowione zostały podstawy reguł opodatkowania, noszących w sobie znamiona zarówno idei powszechności, jak i sprawiedliwości, dwóch filarów obecnych koncepcji opodatkowania. Także starożytni filozofowie nie powstrzymali się od komentowania spraw podatkowych. Żyjący na przełomie I i II w. p.n.e. Ciceron powiedział w końcu, że „podatki są sprężyną państwa”.

Podatki niekiedy wprowadza się nie tylko dla wzbogacenia skarbcza, ale także dla ukształtowania pewnych postaw społecznych lub zmian kulturowych. Taki cel przyświecał carowi Piotrowi I Wielkiemu w XVII w<sup>4</sup>. Jako pierwszy z carów rosyjskich podróżujących za granicę wybrał ciekawą formę podróży.

Pod aliasem Piotra Michajłowa przeprowadził rosyjskiej misji dyplomatycznej zwanej Wielkim Poselstwem, w trakcie której odwiedził mocarstwa krajów zachodnioeuropejskich, m. in. państwa Rzeszy, Holandię oraz Anglię. Zafascynowany ich osiągnięciami technicznymi, organizacją i stosunkami społecznymi

### Damian Kuszewski

Autor jest absolwentem Szkoły Głównej Handlowej na kierunku Finanse i Rachunkowość oraz Wydziału Prawa na SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny. Od 2018 r. związany z Russell Bedford Poland. Przedmiotem jego zainteresowań zawodowych jest prawo podatkowe, w szczególności podatki dochodowe, jak również historia prawa i państwowości.

**Słowa kluczowe:** podatki, podatki pośrednie, podatki bezpośrednie, podatki zagraniczne, historia podatków, Doradztwo Prawne i Podatkowe - RB Biuletyn,

1 Księga Kapłańska 27:30; Księga Liczb 18:26; Księga Powtórzonego Prawa 14:24; 2 Księga Kronik 31:5, [w:] Biblia Tysiąclecia. Poznań, 2003,

2 Ks. Z. Żywica, Historia i wartość biblijnego podatku świątynnego, Wyd. Elckie Studia Teologiczne. Instytut Teologiczny Diecezji Elckiej 2001, t. 2, s. 343

3 Księga Wyjścia 30:15 „Bogaty nie będzie zwiększał, a ubogi nie będzie zmniejszał wagi pół sykla, aby złożyć ofiarę Panu na przebłaganie za swe życie”.

4 Rządził on w latach 1682-1725



postanowił, w oparciu o doświadczenia podróży z lat 1697-1698, zmodernizować carską Rosję. Jednym z proponowanych rozwiązań było wprowadzenie podatku od bród. Zgodnie z przekazywaną legendą, Piotrowi Wielkiemu bardziej podobała się moda na peruki niż brody, dlatego chciał przeforsować takie zmiany kulturowe w swojej ojczyźnie. Wiadomo natomiast, że najłatwiej tego dokonać poprzez uderzenie po kieszeniach, niż po głowie. Stawka podatku była różna w zależności od statusu posiadacza brody. Osoby związane z dworem cesarskim, wojskiem lub rządem płaciły 60 rubli rocznie. Dla zamożnych kupców opłata wynosiła 100 rubli rocznie, natomiast pozostali kupcy i mieszczaństwo również płacili 60 rubli. Warto podkreślić, że mieszkańcy Moskwy płacili 30 rubli rocznie, natomiast chłopci obciążani byli podatkiem w wysokości dwóch i pół kopiejki<sup>5</sup>, za każdym razem gdy wkraczali do miasta. Car udzielił policji specjalnych instrukcji oraz zezwoleń mających na celu wymuszenie do stosowania tych przepisów. Mianowicie mieli oni możliwość przymusowego i publicznego golenia bród mężczyzn, którzy odmawiali opłacenia podatku. Dowodem opłacenia podatku był specjalny miedziany albo srebrny „żeton za brodę”.



*Rosyjski żeton za brodę z 1705 r., noszony jako dowód, że właściciel zapłacił podatek od brody nałożony przez Piotra Wielkiego*

Nieprzewidzianym skutkiem wprowadzenia

tego podatku było uczynienie z żetonu symbolu statusu finansowego i społecznego. Mogli go bowiem nosić wyłącznie ci, których stać było na opłacenie podatku. Podejrzewa się, że głównym celem reformy było osłabienie wpływów kościoła wśród bojarów, gdyż w tamtych czasach panowało przekonanie, iż noszenie brody jest wymogiem religijnym. Podatek ten został ostatecznie zniesiony w 1772 r.

Pomysł ten Piotr Wielki najprawdopodobniej zaczerpnął z Wielkiej Brytanii. Aczkolwiek brak jest dokumentacji potwierdzającej ten fakt. Wspominany jest on jednak przez Williama Andrewsa w swojej książce „At the Sign of the Barber's Pole: Studies in Hirsute History”, z 1904 r. Podobno Henryk VIII w 1535 r. ustanowił ten podatek, jednocześnie samego siebie z niego zwalniając. Wysokość opłaty początkowo zależała od majątności posiadacza zarostu. Jedną z popularnych teorii, próbujących wyjaśnić brak dokumentacji związanej z tym podatkiem, jest powiązanie mody na zapuszczanie bród wśród szlachty tamtego okresu, które korelowało częstokroć z ich majątnością. Pojawienie się zatem swojskiego określenia „podatku od brody” mogło być po prostu uproszczonym określeniem ludności na jedną ze skomplikowanych podatkowych reform Tudorów.

Pozostając przy podatkach brytyjskich, w 1696 r. wprowadzono tam podatek od okien (ang. window tax). Jego celem było wprowadzenie opodatkowania zależnego od zamożności podatników. Powstał z powodu oporu społecznego, który pojawił się przy próbach wprowadzenia podatku dochodowego. O dziwo opór ten nie wynikał ze względów fiskalnych, ale uważano, że wgląd rządu w osobiste kwestie jakimi był roczny dochód, stano-

wił naruszenie obywatelskiej prywatności. Podatek składał się z dwóch części. Pierwsza stawka była zryczałtowana i wynosiła dwa szylingi na dom, natomiast druga była zależna od liczby okien powyżej dziesięciu na dom. Domy z liczbą okien pomiędzy dziesięć a dwadzieścia opodatkowane były dodatkową stawką czterech szylingów, a te z większą liczbą okien – stawką ośmiu szylingów<sup>6</sup>. Płacony był on przez lokatora, nie zaś właściciela budynku. Podatek ten ulegał zmianom na przestrzeni lat, aż do jego odwołania w 1851 r. Jako ciekawostkę warto dodać, że podobny podatek został zaprojektowany w Szkocji przez Williama Pitta Młodszego. Podatek od okien dokładnie przeanalizowany przez Adama Smitha w swoim słynnym dziele o bogactwach narodów: „Liczbę okien można policzyć najczęściej z zewnątrz, a w każdym razie nie trzeba wchodzić do każdego pokoju. (...) Podatek od okien, który obowiązuje obecnie (styczeń 1775), poza opłatą trzech szylingów od każdego domu w Anglii, a jednego szylinga w Szkocji, nakłada na każde okno opłatę wzrastającą w Anglii stopniowo od 2 pensów, co stanowi najniższą stawkę podatkową od domów, które nie mają więcej niż siedem okien – aż do dwóch szylingów – najwyższej stawki, jaką stosuje się dla domów o dwudziestu pięciu i więcej oknach”<sup>7</sup>.

Wielka Brytania ma całkiem bogatą historię odnośnie do dziwnych podatków budowlanych. Kolejnym pomysłem było bowiem wprowadzenie podatku od cegieł w 1784 r., ogłoszonego w celu pokrycia kosztów przegranej wojny z amerykańskimi koloniami, znanej jako Wojna o Niepodległość Stanów Zjednoczonych. Już w latach wcześniejszych próbowano go zaimplementować, ale spotkało się to z oporem brytyjskiego parlamentu.

<sup>5</sup> Drobną monetą równą 1/100 rubla

<sup>6</sup> XVII-XVIII w. szyling stanowił ekwiwalent 6,99 funtów w 2019 r. zgodnie z UK Retail Price Index inflation figures are based on data from Clark, Gregory (2017). „The Annual RPI and Average Earnings for Britain, 1209 to Present (New Series)”. MeasuringWorth. Retrieved 2 February 2020

<sup>7</sup> Smith A., *Badania nad przyczyną bogactwa narodów*. Tom II, PWN, 1954, s. 615.

Przeciwnicy podnosili, że podatek ten dotknąłby głównie biednych, gdyż bogatsi jako głównego budulca używali kamienia i marmuru. Wkrótce jednak rosnąca popularność cegły w Wielkiej Brytanii, pozwoliła na wprowadzenie danego podatku. Opodatkowane cegły zawierały odcisk „akcyza” (z ang. *excise*) wypalony w trakcie ostatniej obróbki dzięki odpowiedniej foremce. Stawka wynosiła początkowo 2 szylingi i 6 pensów za tysiąc cegieł, ale szybko, gdyż w 1805 r., wzrosła do 5 szylingów i 10 pensów. Przedsiębiorcy Brytyjczycy znaleźli sposób na zmniejszenie obciążeń fiskalnych poprzez zwiększanie rozmiarów cegieł niemalże dwukrotnie<sup>8</sup>. Oczywiście parlament odpowiedział wprowadzeniem przepisów ograniczających wielkość produkowanych cegieł, do wymiaru 254 mm × 127 mm × 76 mm i wprowadzeniem podwójnej taksacji cegieł przekraczających te warunki. Ostatecznie podatek ten został zniesiony w 1850 r., co wywołało nieprzewidziany skutek w postaci boomu budowlanego i charakterystyczny „ceglany” wygląd miast ery wiktoriańskiej.

Chociaż Wielka Brytania ma zdecydowanie bogatą tradycję „opodatkowania wszystkiego co wpada w oko”, to jeden z najdziwniejszych podatków w historii nie został wprowadzony akurat tam. Co mogło być dziwniejsze od wymienionych powyżej podatków oraz podatku od liczby posiadanych kapeluszy, podatku od produkcji świec, szkła i szyb, podatku tapet ściennych, podatku od posiadania pieca/komina oraz podatku od tchórzostwa?<sup>9</sup> Otóż są to podatki od snu, posiadania dzieci, śpiewania, bicia w bębny, dzwonienia na dzwoneczkach czy możliwości zatańczenia na ślubie. Podatki te wprowadzone zostały przez dalajlamę przełomu XIX i XX

w., Thubtena Gyatso. Stanowiły one zaledwie ułamek z niemalże dwustu różnego rodzaju podatków pracowniczych i państwowych nałożonych przez tybetańskie władze zwane Gaxag<sup>10</sup>.

### Podatkowe absurdy Zachodu (i nie tylko)

Nakładanie dziwnych podatków, albo ich kontynuacja, to nie tylko odległa dziedzina historii. Wiele z takich rozwiązań można zauważyć nawet w obecnych czasach. Zarówno na zachód, jak i wschód od granic Polski, w przypadku podatków ogólnopaństwowych, federalnych, a także lokalnych.

Tym ostatnim przypadkiem może być podatek od solariów. Jeden jego wariant obowiązuje w miasteczku Essen w zachodnich Niemczech, gdzie właściciele solariów płacą 20 euro miesięcznie za każde posiadane łóżko. Podobny podatek został ustanowiony w Stanach Zjednoczonych za czasów administracji prezydenta Obamy, ale w tym wypadku ponoszony jest on przez użytkowników. Każdy obywatel chcący poprawić swoją opaleniznę musi dodatkowo uiścić opłatę w wysokości 10% ceny usługi. Rozwiązanie to stanowi jeden z podatków od szkodliwości, zwanych *sin tax*. Innym regionalnym podatkiem jest wprowadzony w Walonii, jednym z belgijskich regionów, podatek od grillowania. Mieszkańcy muszą odprowadzić 20 euro podatku od każdego takiego przypadku. Nie ma w tym wypadku znaczenia czy potrawy są mięsne, czy wegetariańskie.

Początkowo daniną regionalną był wymyślony w Stanach Zjednoczonych podatek od wygranych. Zapoczątkował go stan Kalifornia, nakładając go na zwycięz-

ców meczów koszykarskich. Co ciekawe, istnienie podatku rozpoczęło się to od wygranej Chicago Bulls z Los Angeles Lakers. Czyżby była więc to forma rewanżu? Wkrótce podobną opłatę wprowadziło 40 innych stanów USA. W ciągu dwóch lat Skarb Państwa zasilila kwota niemal 102 milionów dolarów. To spowodowało, że podatek został rozciągnięty również na inne dyscypliny sportowe.

Do kategorii podatków państwowych można zaliczyć m. in. podatek od basenów jako dóbr luksusowych, które muszą płacić osoby prywatne w Grecji. Do namierzania nieuczciwych podatników urzędy skarbowe zaczęły wykorzystywać drony. W odpowiedzi Grecy zaczęli zakrywać baseny brezentami w kolorze trawy<sup>11</sup>.

Dość kontrowersyjne rozwiązanie, ze względów zarówno moralnych, jak i prawnych, wprowadzono w Bonn i Kolonii w Niemczech. Mowa o podatku od prostytutki. W miastach tych bowiem ten typ usług jest ściśle uregulowany pod względem prawnym, a władze Bonn udostępniły nawet specjalne automaty na ulicach miasta, w których można go uregulować. prostytutka może być zatrudniona na podstawie umowy o pracę, jak również świadczyć usługi w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej. Jeśli pracuje na pełny etat, musi uiścić podatek w wysokości 150 euro miesięcznie. W przypadku pracy na pół etatu danina wynosi 6 euro za każdy dzień pracy. W tym wypadku nie będzie pokusy u polskich organów skarbowych wykorzystania podobnych rozwiązań. W Polsce bowiem sama prostytutka nie jest nielegalna, aczkolwiek nielegalne jest czerpanie korzyści z cudzej prostytutki czyli sutenerstwo<sup>12</sup>. Potwierdził to

8 Nazywane potocznie od przedsiębiorcy i producenta cegieł Josepha Wilkesa, Wilkes' gobs i miały wymiary (230 mm × 110 mm × 110 mm).

9 Obowiązywał on w Anglii za czasów Henryka I i pozwalał on wykupić się mężczyznom od służby wojskowej. Dla króla zaś stanowił dobry sposób na zapewnienie funduszy wojennych, gdyż był pobierany również w czasach pokoju. Nosił on nazwę „Scoutage” pochodzącą od łacińskiego słowa tarcza – *scutum*.

10 <https://www.fmprc.gov.cn/ce/cegv/eng/premade/60544/History16.htm>

11 Ukrywają baseny przed fiskusem, dostęp 26.09.2021: <https://tvn24.pl/biznes/najnowsze/ukrywaja-baseny-przed-fiskusem-ra133999-4392155>

12 Art. 204 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1444 z późn. zm.).

również Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej<sup>13</sup>, stanowiąc, że nierząd, jako niemogący być przedmiotem prawnie skutecznej umowy, nie podlega opodatkowaniu podatkiem dochodowym.

Niesamowite rozwiązanie zostało wprowadzone w jednym z najbiedniejszych państw świata, jakim jest Nowa Gwinea. Jego mieszkańcy muszą płacić podatek za rok przeżyty bez konfliktów zbrojnych. E „pokój, jak prawie wszystkie sprawy tego świata, ma swoją cenę, wysoką, ale wymierną”<sup>14</sup>, zaskakującym jest, iż tak cenna rzecz została „wyceniona” na 17 euro rocznie.

Zdarza się jednak, że sama nazwa podatku jest dziwniejsza niż jego regulacje. Tak jest np. w przypadku podatku od rozwoju umiejętności, czyli tzw. SDL. Jest on stosowany w Republice Południowej Afryki, ale wbrew nazwie nie jest ono ponoszony przez ambitnych pracowników i obywateli chcących wzbogacić swoje CV o nowe umiejętności. Jest to po prostu danina zbierana od pracodawców, wynosząca 1% całej kwoty wszystkich płac, zaś uzyskane w ten sposób fundusze przeznaczone są na rozwój umiejętności, szczególnie wśród czarnoskórej ludności dotkniętej apartheidem.

Wśród innych wartych do wymienienia podatków należy wskazać:

- podatek od związków nieformalnych – czyli chiński sposób na konkubinat,
- podatek od jedzenia drewnianymi pałeczkami – czyli ograniczenie zużycia tych produktów jednorazowych

wych w Chinach w celu ograniczenia wyrębu lasów<sup>15</sup>,

- podatek od tańca brzucha – czyli egipski belly dance tax,
- podatek od cienia – nałożony na weneckich restauratorów,
- podatek od kurzu – wymyślony przez rząd Armenii i płacony w zależności od wielkości mieszkania,
- podatek od krowich gazów – czyli estoński pomysł na ekologię,
- podatek od kielbaski – ale nie takiej zwykłej, tylko klasycznej, niemieckiej Curry-Wurst<sup>16</sup>,
- podatek od tatuaży i piercingu w USA,
- podatek od czarownic – aczkolwiek rumuńskie przepisy nie wymagają od nich kas fiskalnych.

I wiele, wiele innych...

### Polacy nie gęsi i swoje absurdy mają

Jak to natomiast wygląda nad Wisłą? Można powiedzieć, że pod tym względem polscy prawodawcy nie różnią się aż tak bardzo od zagranicznych. Historycznie absurdalnych pomysłów było kilka, w tym znane powszechnie podymne, czyli podatek od kominów domostw, albo bykowe, co można by interpretować jako podatek od bezdzietności i stanu kawalerskiego. Nie był to osobny podatek per se, ale podwyższenie podatku dochodowego płaconego przez osoby bezdzietne, nieżonate i niezamężne, początkowo powyżej 21. roku życia, a od 1973 r. powyżej 25. roku życia. Co ciekawe, nazwa ta wzięła się prawdopodobnie od opłaty

funkcjonującej w XVI wieku, a wnoszonej właścicielowi byka za pokrycie krowy<sup>17</sup>.

Współcześnie również istnieją ciekawe rozwiązania podatkowe. Jednym z nich jest podatek od powietrza, zwany również potocznie podatkiem klimatycznym. Nie jest on przesadnie obciążającym kieszenie podatnika, ale trudno oprzeć się wrażeniu, że opodatkowanie czegoś tak niezbędnego do życia jak powietrze może wywołać wyłącznie nieprzychylnie komentarze.

Stawka tej opłaty w 2021<sup>18</sup> wynosi maksymalnie 4,66 zł od osoby za nocleg w mieście mającym status uzdrowiska, 3,39 zł w miejscowości posiadającej status obszaru ochrony uzdrowiskowej i 2,41 zł w pozostałych. A zatem, dwutygodniowe wakacje w uzdrowisku w Świnoujściu dla trzyosobowej rodziny to koszt rzędu 170,52 zł. Na szczęście, albo nieszczęście, pobierany jest on lokalnie głównie przez miasta i gminy żyjące z turystyki, zaś sam podatek jest doliczany do opłaty pobytowej naliczanej przez hotele oraz pensjonaty. Tak więc w większości Polski obywatele mogą się cieszyć (niewysokiej jakości) powietrzem bez płacenia podatku.

Opodatkować można również „środek produkcji” powietrza, czym w świetle powyższego przykładu byłyby drzewa i podatek od lasów. W tym wypadku opodatkowani są właściciele, posiadacze oraz użytkownicy wieczystości lasów, podstawę opodatkowania stanowi zaś hektar powierzchni. Jego wysokość oblicza się na podstawie równowartości pieniężnej 0,220

13 Interpretacja indywidualna Dyrektora KIS z dnia 27 sierpnia 2019 r. nr. 0112-KDIL3-2.4011.299.2019.1.TR.

14 Józef Beck (1894–1944) – polski polityk, dyplomata, wojskowy (pułkownik dyplomowany).

15 Co roku wycina się 25 mln drzew w celu wyprodukowania 45 mld par jednorazowych pałeczek.

16 Co najciekawsze kiedyś można było zastosować do tego podatku słynną PRL-owską maksymę „czy się stoi czy się leży” gdyż wysokość podatku zależała od pozycji jedzącego <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/niemcy;chca;wyrownac;podatki;bo;kielbasa;jedzona;na;siedzaco;jest;drozsza;58,0,1150522.html>

17 Informacje o powrocie tego podatku nasiliły się po reportażu Rzeczpospolitej, która dotarła do jednego z niejawnych rządowych dokumentów. W odpowiedzi ministerstwo spraw wewnętrznych i administracji odstąpiło od tego pomysłu <https://www.rp.pl/Praca-emerytury-renty/306249945-MSWiA-obecnie-nie-planujemy-opodatkowac-bezdzietnych.html>

18 Zgodnie z Obwieszczeniem Ministra Finansów z dnia 23 lipca 2020 r. w sprawie górnych granic stawek kwotowych podatków i opłat lokalnych na rok 2021 (M. P. z 2020 r. poz. 673).

m3 drewna, obliczonego według średniej sprzedaży drewna uzyskanej przez nadleśnictwo za pierwsze trzy kwartały roku poprzedzającego rok podatkowy<sup>19</sup>.

Poza podatkami, Polska ma też ciekawą historię akcyzową, czyli podatków od niektórych rodzajów wyrobów. Poza klasycznymi, znanymi nam opłatami akcyzowymi od alkoholu, papierosów czy samochodów, w dawnych czasach objęte tym podatkiem były m. in. drożdże, kwas octowy czy nawet zapalniczki albo karty do gry<sup>20</sup>. Co prawda większość z tych opłat dotyczyła lat 30. poprzedniego wieku, czyli okresu międzywojennego, jednak akcyza od kart do gry został zniesiona dopiero w 2009 r.<sup>21</sup>.

Zwykle bywa tak, że podatek płacimy od naszych decyzji. Pewnego rodzaju zachowań, które powodują powstanie obowiązku podatkowego. Czy można jednak opodatkować coś niezależnego od ludzkiej woli? Najwyraźniej tak, bowiem w Polsce wprowadzony został również podatek od deszczu<sup>22</sup>. Choć w tym wypadku jego nazwa jest dziwniejsza od samej podstawy opodatkowania, gdyż wbrew pierwszym skojarzeniom nie jest on płacony w wypadku opadów. Jego ciężar ponoszą głównie przedsiębiorcy, gdyż zgodnie z zapisem ustawy opłatą za usługi wodne, jak jest to określane w języku prawniczym, ponosi się za „zmniejszenie naturalnej retencji terenowej na

skutek wykonywania na nieruchomości o powierzchni powyżej 3500 m<sup>2</sup> robót lub obiektów budowlanych trwale związanych z gruntem, mających wpływ na zmniejszenie tej retencji przez wyłączenie więcej niż 70% powierzchni nieruchomości z powierzchni biologicznie czynnej na obszarach nieujętych w systemy kanalizacji otwartej lub zamkniętej”<sup>23</sup>. Stawki w takim wypadku są następujące<sup>24</sup>:

- bez urządzeń do retencjonowania wody z powierzchni uszczelnionych trwale związanych z gruntem - 1,00 zł za 1 m<sup>2</sup> na 1 rok,
- z urządzeniami do retencjonowania wody z powierzchni uszczelnionych o pojemności do 10% odpływu rocznego z powierzchni uszczelnionych trwale związanych z gruntem - 0,60 zł za 1 m<sup>2</sup> na 1 rok,
- z urządzeniami do retencjonowania wody z powierzchni uszczelnionych o pojemności od 10 do 30% odpływu rocznego z powierzchni uszczelnionych trwale związanych z gruntem - 0,30 zł za 1 m<sup>2</sup> na 1 rok,
- z urządzeniami do retencjonowania wody z powierzchni uszczelnionych o pojemności powyżej 30% odpływu rocznego z powierzchni uszczelnionych trwale związanych z gruntem - 0,10 zł za 1 m<sup>2</sup> na 1 rok

W konsultacjach publicznych obecnie znajduje się projekt zmian w zakresie tej opłaty, które mogą spowodować zwiększenie liczby podmiotów odpowiedzialnych za zapłaty tego podatku, poprzez zmianę progu do 600 m<sup>2</sup> oraz 50% zabudowy.

Innym ciekawym przykładem jest podatek od posiadania psa. Różni się on w każdej gminie, gdyż jest ustalany oddzielnie. Jego maksymalna wartość wynosi 130,30 zł rocznie<sup>25</sup>. W obecnym stanie prawnym danina ta i tak została poprawiona, gdyż od 1 stycznia 2008 r. gminy mają możliwość decydowania o pobieraniu tych opłat, podczas gdy od 1985 r. podatek ten był obligatoryjnie płacony przez wszystkich zobowiązanych. Stanowi to więc powrót do jeszcze wcześniejszych, fakultatywnych regulacji, wprowadzanych uchwałą rady narodowej w czasach PRL.

Początkowo opłata ta miała być ponoszona w celu zapewnienia darmowych szczepień dla ukochanych czworonogów. Obecnie ulga ta została zniesiona, ale limit maksymalnej kwoty jest niemalże co roku podnoszony, co obrazuje poniższa tabela. Jakże zatem jest wyjaśnienie dla potrzeby uiszczania tego podatku i czemu dotyczy to wyłącznie właścicieli psów? Na to pytanie mogą odpowiedzieć wyłącznie prawodawcy<sup>26</sup>.

19 Art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o podatku leśnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 888 z późn. zm.).

20 Na akcyzę od kart do gry zezwala cały czas Unia Europejska.

21 Ustawa z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 3, poz. 11) nie przewidywała już akcyzy od kart do gry

22 Wprowadzony od 1 stycznia 2018 r. na podstawie ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 624 z późn. zm.)

23 Art. 269 powyższej ustawy

24 Art. 274 pkt 6 powyższej ustawy

25 Art. 19 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1170 z późn. zm.).

26 Lekki wgląd w to zagadnienie może mieć fragment uzasadnienia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw z 2006 r.: „W obecnym stanie prawnym podatek od posiadania psów jest świadczeniem obligatoryjnym. W związku z tym gminy muszą pobierać podatek nawet w sytuacji, gdy koszty jego poboru zdecydowanie przekraczają wpływ z tego tytułu do budżetu gminy. Jednakże, biorąc pod uwagę fakt, że w 2005 r. wpływ z podatku od posiadania psów wyniósł około 14,6 mln zł, nie znajduje uzasadnienia likwidacja tego podatku bez wprowadzania w to miejsce innego świadczenia.”

Tabela 1. Zmiana maksymalnej kwoty opłaty za psa

Rok	Maksymalna kwota opłaty	Rok	Maksymalna kwota opłaty
2008	100,00 zł	2015	121,50 zł
2009	104,20 zł	2016	120,05 zł
2010	107,85 zł	2017	118,97 zł
2011	110,66 zł	2018	121,24 zł
2012	115,31 zł	2019	123,18 zł
2013	119,93 zł	2020	125,40 zł
2014	121,01 zł	2021	130,30 zł

Źródło: Opracowanie własne

Na koniec zaś warto wspomnieć o, lekko naciągając pewne definicje, prawdziwym mistrzostwie w kategoriach opodatkowania, czyli podatku od podatku. Mowa tutaj oczywiście o produktach objętych akcyzą, która jest podatkiem, i dodatkowo objętych podatkiem VAT. Nie potrzeba specjalisty, żeby zauważyć, że akcyza, która składa się na cenę netto widniejącą na dystrybutorach paliwa, jest również opodatkowa-

na. Powoduje to więc sytuację, w której płacimy podatek obrotowy od akcyzy. Nie jest to koncepcja ściśle polska, gdyż wiele państw stosuje takie same rozwiązania, i nie można odmówić jej finezji.

### Podsumowanie

Powyższe opracowanie nie wyczerpuje w najmniejszym stopniu zagadnienia dziwnych oraz niespotykanych nigdzie

indziej form oraz pomysłów podatkowych. Warto jednak zauważyć, że chociaż zdecydowana część z obecnie obowiązujących podatków jest faktycznie nietypowa, to wysokość ich obciążenia jest raczej niska dla pojedynczego obywatela, a wpływy do budżetu wynikają raczej z powszechności takiego opodatkowania. Wydaje się, że na świecie nie ma rzeczy nie do opodatkowania.

### Summary

Damian Kuszewski

### Tax absurdities or the strangest taxes in the world

The subject of the article is an overview of the strangest taxes that has been issued in history or in more modern times. It has been divided in three parts. The first focuses solely on historical tax, second on foreign taxes and third on polish legislation. Due to the length of the material some of the tax absurdities has only been mentioned and other has been omitted due to lack of specifics. In this article, the author focused on the characterization of each example of the tax with reasons of its implementations if there were any specific.



**Patrycja Kubiesa**

Swoją ścieżkę zawodową w doradztwie podatkowym zdobywała w środowisku międzynarodowej korporacji, gdzie jest odpowiedzialna za całokształt procesów finansowych spółek grupy, udział w procesach due diligence, M&A. Absolwentka finansów i rachunkowości na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie oraz studiów podyplomowych na Wydziale Zarządzania AGH w Krakowie. Członek zwyczajny Stowarzyszenia Księgowych w Polsce przy oddziale krakowskim. Specjalizuje się w podatku dochodowym od osób prawnych, cenach transferowych, podatku od towarów i usług.

**Słowa kluczowe:** strata podatkowa, restrukturyzacja, PDOPrU, klasyfikacja budżetowa, podatek dochodowy

## OGRANICZANIE MOŻLIWOŚCI ROZLICZANIA STRAT PODATKOWYCH

Z dniem 1.1.2021 r. weszły w życie przepisy zmienionej ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 r. poz. 2123 ze zm., dalej jako ZmPDFizPrRyczU20(2), skutecznie poszerzające krąg podatników, którzy nie będą mogli skorzystać z odliczenia strat w przypadku działań restrukturyzacyjnych.

### Ograniczanie możliwości rozliczania strat podatkowych

Z dniem 1.1.2021 r. weszły w życie przepisy zmienionej ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2020 r. poz. 2123 ze zm., dalej jako ZmPDFizPrRyczU20(2), skutecznie poszerzające krąg podatników, którzy nie będą mogli skorzystać z odliczenia strat w przypadku działań restrukturyzacyjnych.

Analiza znowelizowanych przepisów PDOPrU wskazuje na to, że projektodawca ww. nowelizacji, tj. resort finansów, kierował się przede wszystkim zamiarem ograniczenia działań optymalizacyjnych po stronie podatników.

### Ogólne zasady rozliczania strat podatkowych

Zgodnie z PDOPrU, dochód ze źródła przychodów stanowi osiągnięta w roku podatkowym nadwyżka sumy przychodów uzyskanych z tego źródła przychodów nad kosztami ich uzyskania. Jeżeli koszty uzyskania przychodów przekraczają sumę przychodów, różnica jest stratą ze źródła przychodów. Oznacza to, że w sytuacji, kiedy podatnik generuje więcej kosztów uzyskania przychodów niż przychodów podatkowych, to wówczas wykazuje stratę podatkową. Jednocześnie, zgodnie z art. 7 ust. 5 PDOPrU, podatnicy mają możliwość rozliczania strat podatkowych na dwa następujące sposoby:

1) poprzez obniżenie dochodu uzyskanego z tego źródła w najbliższych kolejno po sobie następujących pięciu latach podatkowych, z tym że kwota obniżenia w którymkolwiek z tych lat nie może przekroczyć 50% wysokości tej straty, albo

2) poprzez jednorazowe obniżenie dochodu uzyskanego z tego źródła w jednym z najbliższych kolejno po sobie następujących pięciu lat podatkowych o kwotę nieprzekraczającą 5 000 000 zł, przy czym nieodliczona kwota podlega rozliczeniu w pozostałych latach tego pięcioletniego okresu; jednakże kwota obniżenia w którymkolwiek z tych lat nie może przekroczyć 50% wysokości tej straty.

Jednocześnie należy wskazać, że możliwość jednorazowego odliczenia straty podatkowej została wprowadzona do przepisów PDOPrU z dniem 1.1.2019 r. i – jak wskazuje ZmPDFizPrRyczU20(2) – dotyczy jedynie strat poniesionych po 1.1.2019 r.

Podatnik w 2018 r. poniósł stratę w wysokości 5 000 000 zł.

W 2019 r. podatnik wygenerował zysk w wysokości 7 000 000 zł.

Podatnik ma prawo do rozliczenia z zyskiem w wysokości 7 000 000 zł kwoty 2 500 000 zł (50% 5 000 000 zł), gdyż strata została poniesiona przed 1.1.2019 r.

Podatnik w 2019 r. poniósł stratę w wysokości 6 000 000 zł.

W roku 2020 r. podatnik wygenerował zysk w wysokości 7 000 000 zł.

Podatnik ma prawo do rozliczenia z zyskiem w wysokości 7 000 000 zł straty w pełnej wysokości 5 000 000 zł, gdyż strata została poniesiona po 1.1.2019 r., przy czym jednorazowe obniżenie dochodu nie przekroczyło kwoty 5 000 000 zł.

### **Ograniczenia możliwości odliczania strat podatkowych w stanie prawnym obowiązującym przed 1.1.2021 r.**

Do końca 2020 r. – jak wskazywał na to art. 7 ust. 4 PDOPrU – przy ustalaniu straty nie uwzględniano się przychodów i kosztów uzyskania przychodów, o których mowa w art. 7 ust. 3 PDOPrU, a w razie przekształcenia formy prawnej, łączenia lub podziału przedsiębiorców – także straty przedsiębiorców przekształcanych, łączonych, przejmowanych lub dzielonych, z wyjątkiem spółek przekształconych w inne spółki. Oznacza to, że np. kiedy dochodziło do przekształcenia spółek poprzez zawiązywanie nowych, nie było możliwości odliczenia strat poniesionych przez spółki przekształcane przed ich przekształcaniem. Jedynym wyjątkiem od tej reguły jest przekształcenie spółki w inną spółkę – np. spółki z o.o. w spółkę akcyjną. Tym samym nie było możliwości rozpoznania straty przez spółki łączone przez założenie nowej spółki czy też przez spółki przejmowane przy połączeniu przez przejęcie, ale taka możliwość istniała jednak w przypadku straty poniesionej przez spółkę przejmującą podczas przeprowadzania połączenia przez przejęcie.

### **Nowelizacja przepisów PDOPrU – ograniczanie możliwości rozliczania strat podatkowych**

Z dniem 1.1.2021 r. wprowadzono dodatkowy przepis w PDOPrU; mianowicie – jak wskazuje dodany art. 7 ust. 3 pkt 7 PDOPrU – przy ustalaniu dochodu stanowiącego podstawę opodatkowania nie uwzględnia się strat podatnika, jeżeli podatnik:

- 1) przejął inny podmiot lub
- 2) nabył przedsiębiorstwo lub zorganizowaną część przedsiębiorstwa, w tym w drodze wkładu niepieniężnego, lub
- 3) otrzymał wkład pieniężny, za który nabył przedsiębiorstwo lub zorganizowaną część przedsiębiorstwa,

w wyniku czego:

a) przedmiot faktycznie prowadzonej przez podatnika podstawowej działalności gospodarczej po takim przejęciu lub nabyciu, w całości albo w części jest inny niż przedmiot faktycznie prowadzonej przez przedsiębiorstwo przed takim przejęciem lub nabyciem, lub

b) co najmniej 25% udziałów (akcji) podatnika posiada podmiot lub podmioty, które na dzień kończący rok podatkowy, w którym podatnik poniósł taką stratę, praw takich nie posiadały.

Tym samym znowelizowane przepisy PDOPrU powodują, że podatnicy nie będą mogli rozliczać strat w sytuacjach, kiedy spółka przejęła inne podmioty i w wyniku tego przejęcia przedmiot prowadzonej działalności gospodarczej jest zupełnie inny niż przed przejęciem. Jednocześnie nie będzie możliwe odliczenie strat w sytuacji znaczącej zmiany składu właścicielskiego, to jest jeśli zmieniło się co najmniej 25% udziałowców po przejęciu, których nie było na koniec roku podatkowego, w którym poniesiono stratę.

Spółka A zajmująca się produkcją obuwia wygenerowała w 2018 r. stratę w wysokości 5 000 000 zł.

W 2019 r. spółka dokonała przejęcia innego podmiotu zajmującego się usługami budowlanymi. Dokonano transakcji połączenia przez przejęcie.

Spółka A po dokonaniu połączenia prowadzi działalność gospodarczą z zakresu usług budowlanych. Spółka A nie ma

prawa do rozliczenia straty podatkowej z 2018 r. z uwagi na fakt, że przedmiot faktycznie prowadzonej przez nią podstawowej działalności gospodarczej po takim przejęciu jest inny niż przed przejęciem.

Spółka A zajmująca się produkcją obuwia wygenerowała w 2018 r. stratę w wysokości 5 000 000 zł.

W 2019 r. spółka dokonała przejęcia spółki córki, która prowadzi również produkcję obuwia. Spółka A po przejęciu będzie miała prawo do rozliczenia straty podatkowej z 2018 r., gdyż nie zmieniła profilu swojej działalności oraz zachowała strukturę udziałowców.

### **Problemy podatników po zmianie przepisu art. 7 ust. 3 PDOPrU**

Jeden z podstawowych problemów wynika ze sformułowania przesłanki uniemożliwiającej rozliczenie straty, która określona jest w art. 7 ust. 3 pkt 7 lit. a PDOPrU. Chodzi o przesłankę dotyczącą zmiany przedmiotu faktycznie prowadzonej przez podatnika podstawowej działalności gospodarczej po przejęciu lub nabyciu, który „w całości albo w części jest inny niż przedmiot faktycznie prowadzonej przez podatnika podstawowej działalności przed takim przejęciem lub nabyciem”. Takie sformułowanie w PDOPrU powoduje, że nawet jeśli po zmianie przedmiotu działalności kontynuowana będzie działalność podstawowa spółki przejmującej, ale zostanie ona rozszerzona z uwagi na fakt, że spółka przejmowana posiadała trzon prowadzonej działalności gospodarczej inny niż spółka przejmująca i ekonomicznie uzasadnione jest, aby ta działalność była kontynuowana, to w świetle takich zapisów PDOPrU nie będzie możliwości rozliczenia strat podatkowych z okresu sprzed przejęcia. W tym sensie przepisy PDOPrU nie pozostawiają swobody w zakresie częściowej zmiany profilu działalności.

Spółka A zajmująca się produkcją obuwia wygenerowała w 2018 r. stratę w wysokości 5 000 000 zł.

W 2019 r. spółka dokonała przejęcia spółki córki, również produkującej obuwie oraz zajmującej się usługami reklamowymi.

Po połączeniu przez przejęcie Spółka A prowadzi działalność w zakresie produkcji obuwia oraz zajmuje się usługami reklamowymi.

Spółka A nie będzie miała prawa – po przejęciu – do rozliczenia straty podatkowej z 2018 r., gdyż pomimo tego, że została zachowana struktura udziałowców, to profil działalności spółki A częściowo uległ zmianie (rozszerzeniu).

Należy także zwrócić uwagę na drugą przesłankę (art. 7 ust. 3 pkt 7 lit. b PDO-PrU), tj. na zmianę w strukturze właścicielskiej.

Na mocy nowelizacji KSH w 2020 r. została dopuszczona możliwość wydania wspólnikom spółki przejmowanej udziałów własnych, które spółka przejmująca nabyła w wyniku połączenia. Ułatwiło to tzw. połączenia odwrotne, czyli sytuacje, w których spółką przejmującą jest spółka zależna, a spółką przejmowaną – spółka dominująca. Tym samym spółka przejmująca miała możliwość wydania wspólnikom spółki przejmowanej własnych udziałów bez konieczności uprzedniego np. podwyższania kapitału zakładowego.

Z tego też powodu w przypadku połączeń odwrotnych dochodzi do sytuacji, kiedy udziałowcy spółki przejmowanej otrzymują udziały spółki zależnej, tj. przejmującej. Mechanizm ten jest często stosowany w celu uproszczenia struktury organizacyjnej w grupach kapitałowych, czyli z przyczyn uzasadnionych gospodarczo.

Zatem w większości przypadków, w których jest dokonywana tego rodzaju transakcja, dojdzie do zmiany struktury właścicielskiej, o której mowa w art. 7 ust. 3 pkt 7 lit. b PDO-PrU, tj. co najmniej 25% udziałów (akcji) podatnika (spółki przejmującej) będzie posiadał podmiot lub podmioty, które na dzień kończący rok podatkowy, w którym podatek poniósł taką stratę, praw takich nie posiadały.

### Brak przepisów intertemporalnych

Znowelizowane przepisy weszły w życie 1.1.2021 r., jednakże ustawodawca nie wskazał w nich żadnych przepisów przejściowych. W efekcie nie wiadomo, jak należy podejść do podatników, którzy w okresie poprzedzającym wejście w życie przepisów zastosowali określone działania restrukturyzacyjne, np. dokonali połączenia spółek. Nie jest bowiem jasne, czy po 31.12.2020 r. mogą oni stosować wcześniejsze zasady rozliczania strat. Podatnicy, którzy przed 1.1.2021 r. dokonali takich czynności, najprawdopodobniej będą składać wnioski o interpretacje indywidualne.

### Podsumowanie

Działania Ministerstwa Finansów mają na celu realizację polityki zwalczania optymalizacji podatkowych przez podatników. Wprowadzone przepisy unieumożliwiają:

- 1) podatnikom, którzy dokonują łączeń podmiotów, dokonanie zmian w rodzajach prowadzonych działalności gospodarczych, natomiast
- 2) podatnikom których działania restrukturyzacyjne połączone są z wprowadzaniem nowych inwestorów, dokonanie odliczenia strat podatkowych podmiotów przejmowanych lub łączonych.

Uzależnianie możliwości odliczania strat podatników od bliżej niezdefiniowanej znaczącej zmiany prowadzonej działalności gospodarczej nie znajduje uzasadnienia ekonomicznego, gdyż podatnicy najczęściej przeprowadzają działania restrukturyzacyjne w sytuacjach, w których dokonują nowych inwestycji, wprowadzają nowych inwestorów lub poszerzają rynki i grupy produktów.

Omawiana powyżej nowelizacja PDO-PrU utrudnia podatnikom działania restrukturyzacyjne, które Ministerstwo Finansów ocenia jako potencjalne ryzyko uzyskania przez podatników nadmiernych korzyści podatkowych.

### Podstawa prawna:

art. 515 KSH,

art. 7 ust. 3 pkt 7, art. 7 ust. 5 PDO-PrU.

---

Artykuł pochodzi z książki Wydawnictwa C.H. Beck *Zmiany w podatkach i księgowości 2021 z uwzględnieniem tarcz antykrzysowych (seria: Prawo w praktyce, rok: 2021) + płyta CD, pod red. prof. nadzw. dr hab. Artura Hołday - Księgarnia.beck.pl*.

---

**Magdalena Mączka**

Radca prawny. W 2021 r. dołączyła do zespołu kancelarii Russell Bedford Poland. Specjalizuje się w bieżącej obsłudze prawnej podmiotów gospodarczych, w szczególności w zakresie prawa korporacyjnego i umów cywilnoprawnych. Posiada także bogate doświadczenie w prowadzeniu sporów sądowych oraz reprezentowaniu klientów przed sądami powszechnymi i administracyjnymi.

**Słowa kluczowe:** biegły sądowy, odpowiedzialność karna, odpowiedzialność cywilna, kodeks karny, wyrok nakazowy

## EWOLUCJA W ZAKRESIE ODPOWIEDZIALNOŚCI BIEGŁEGO SĄDOWEGO

Dokonując analizy dotychczasowych poglądów doktryny i orzecznictwa, należy uznać, że dopuszczalność pociągnięcia do odpowiedzialności cywilnej biegłego na przestrzeni lat przeszła znaczną ewolucję. Przez długi czas odpowiedzialność biegłych sądowych była wątpliwa, a nawet wykluczona. W szczególności istotne znaczenie miała tu kwestia odpowiedzialności wobec osób trzecich podmiotu zlecającego wykonanie tych czynności, czyli sądu.

W zakresie określania przedmiotu odpowiedzialności biegłego sądowego nadal nie zostało wypracowane jednolite stanowisko w doktrynie. W toku zmienianego prawa i przy okazji nowych orzeczeń wciąż ścierają się dwa główne stanowiska – pierwsze oddające odpowiedzialność sądowi, który podejmuje wyrok na podstawie opinii, oraz drugie – obciążające biegłego bezpośrednią odpowiedzialnością w przypadku sporządzenia wadliwej opinii<sup>1</sup>.

### Odpowiedzialność biegłego sądowego pod parasolem kierownictwa

Pierwotne poglądy co do odpowiedzialności biegłego opierały się na tym, że biegły sądowy, realizując swoje czynności, podlega kierownictwu organu procesowego, a ten stosunek podległości ogranicza rolę biegłego do stosowania się do zaleceń i wskazówek sądu. Tym samym do odpowiedzialności biegłego za ewentualne skutki jego błędów miał zastosowanie art. 430 kc: „Kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności”<sup>2</sup>. W konsekwencji odpowiedzialność za czynności biegłego mógł ponosić co najwyżej Skarb Państwa, przy czym wykazanie winy sądu,

którego rola ograniczała się przecież do uznania lub nie wiarygodności ekspertyzy zawierającej wiadomości specjalne, pozostawało co najmniej wysoce utrudnione.

Kierownictwo w rozumieniu art. 430 k.c. to sprawowanie ogólnego nadzoru nad działaniami podmiotu i możliwość oddziaływania na niego przez wydawanie wiążących go poleceń. Wykonawca czynności podlega „kierownictwu” zwierzchnika przez cały okres wykonywania czynności, nawet gdy zwierzchnik nie wykonuje aktów kontroli i nadzoru, pozostawiając podwładnemu sporą samodzielność<sup>3</sup>. Powszechny był pogląd, że to Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za wszelkie czynności podejmowane przez biegłego w celu wykonania postanowienia sądu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, jak również za wszelkie skutki wykorzystania sporządzonej przez biegłego w tym celu opinii. Błędna decyzja sądu będąca konsekwencją oparcia się o chybioną opinię biegłego sądowego obciąża wyłącznie sąd. K. Łoś zalicza do przesłanek tej odpowiedzialności sądu błędną ocenę dowodu, zły wybór autora opinii (culpa in eligendo), przedłożenie biegłemu niekompletnego materiału, na podstawie którego wydano opinię, nieprawidłowe skompletowanie badanego materiału, brak należytej kontroli, brak powzięcia uzasadnionych wątpliwości co do wiedzy fachowej lub bezstronności biegłego<sup>4</sup>.

1 K. Knoppek, E. Jaśkiewicz, *Ocena projektu ustawy o biegłych sądowych – uwagi de lege lata i de lege ferend* [w:] Polski Proces Cywilny, 2/2015, s. 173

2 T. Wiśła, *Biegły sądowy* [w:] *Biegły w sądzie, Konferencja w 40. rocznicę śmierci prof. J. Sehna*, Kraków 2005, s. 88.

3 Wyrok SN z 25 listopada 2005 r. (V CK 396/05, Pr. Bank. 2006, nr 11, s. 16).

4 K. Łoś, *Ubezpieczenie OC biegłego sądowego* [w:] *Nieruchomości*, Wyd. C.H. Beck 6/2008.



Powyższe poglądy niejako „zabezpieczały” biegłych sądowych przed wniesieniem przeciwko nim pozwów odszkodowawczych za ewentualne szkody poniesione przez strony postępowania na skutek wydania nierzetelnych opinii.

### Osobista odpowiedzialność biegłego

Odejście od ww. poglądów można za- uważać w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 czerwca 2008 r., K 50/05 (OTK-A 2008, Nr 5, poz. 79), w którym Trybunał Konstytucyjny, mając na względzie regulacje prawne dotyczące ustanowienia biegłego sądowego, uznał, że biegły odpowiada osobiście za wykonane przez siebie czynności, mimo że do wykonania ich zobowiązał go sąd. Sam fakt, że wydanie opinii zleca sąd, nie oznacza, że on przejmuje odpowiedzialność wobec osób trzecich. Sąd ponosi odpowiedzialność jedynie za własne orzeczenie, wydane na podstawie zebranego w sprawie materiału, obejmującego także wydaną w sprawie opinię. Sąd przeprowadza w sprawie dowód z opinii biegłego w celu uzyskania niezbędnych do jej rozstrzygnięcia wiadomości specjalnych, oparta na specjalistycznej wiedzy opinia – co podkreślono w przytoczonym wyroku – musi więc być w pełni samodzielna. Na samodzielność opinii wyrażającej poglądy biegłego w kwestii stanowiącej jej przedmiot nie ma wpływu okoliczność, że biegły zobowiązany jest stosować się do wskazań sądu, np. co zakresu opinii. To, że biegły sporządza opinię na podstawie materiału zebranego w sprawie, nie może przesądzać o tym, że jest on niesamodzielnym.

Tożsame stanowisko w tym przedmiocie przyjął także Sąd Najwyższy w wyro-

ku z dnia 29 maja 2015 r., (V CSK 479/14) dodatkowo wskazując, że argumentów przemawiających za osobistą odpowiedzialnością biegłego za wydaną w postępowaniu sądowym opinię dostarczają także zawarte w kodeksie karnym i w kodeksie spółek handlowych regulacje dotyczące odpowiedzialności biegłego za sporządzone opinie, tj. art. 233 § 4 kk<sup>5</sup> oraz. art. 502 § 1 kk<sup>6</sup> i art. 537 § 1 ksh<sup>7</sup>.

### Odpowiedzialność karna i cywilna biegłego sądowego

Odpowiedzialność karną biegłego za przedstawienie mającej stanowić dowód w postępowaniu sądowym fałszywej opinii przewiduje art. 233 § 4 kk. Regulacja ta nieznana przed wejściem w życie obecnie obowiązującego kodeksu karnego została – jak podkreśla się w literaturze – wprowadzona z powodu zdarzających się coraz częściej wypadków wydawania fałszywych opinii mających służyć za dowód w postępowaniu sądowym. Przyjmuje się, że kwestia fałszywej opinii występuje wówczas, gdy ocena wyrażona w opinii pozostaje w wyraźnej sprzeczności z rzeczywistym stanem rzeczy, z aktualnym stanem wiedzy w dziedzinie, której opina dotyczy, lub została oparta na wyraźnie błędnej metodzie badawczej. Opina mija się z prawdą, jeżeli biegły podaje w niej nieprawdziwe fakty, wy- ciąga z faktów wnioski wyraźnie niezgodne z kryteriami uznawanymi za niewątpliwie w dziedzinie, której opinia dotyczy, lub nie zamiesza w opinii istotnych wniosków wynikających z przeprowadzonych badań.

Odpowiedzialność cywilną biegłego za wydaną opinię przewidziano wprost

w przepisach kodeksu spółek handlowych. W wypadku łączenia lub podziału spółek należy – zgodnie z art. 502 § 1 i art. 537 § 1 ksh – poddać badaniu przez biegłego plan połączenia lub podziału w zakresie poprawności i rzetelności. Biegłego wyznacza w tym celu – na wspólny wniosek spółek podlegających łączeniu albo uczestniczących w podziale – sąd rejestrowy (art. 502 § 2 i art. 537 § 2 ksh). Biegły odpowiada wobec łączących się spółek oraz ich wspólników lub akcjonariuszy oraz wobec wspólników uczestniczących w podziale za szkody wyrządzone z jego winy; w wypadku gdy biegłych jest kilku, ich odpowiedzialność jest solidarna (art. 513 § 2 i art. 549 § 2 ksh).

Wyrok Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. V CSK 479/14 spotkał się z aprobatą sądów powszechnych, czego potwierdzeniem były m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 03.11.2016 r., sygn. I ACa 1767/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 09.03.2018 r., sygn. I ACa 905/17 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12.12.2018 r., sygn. I ACa 1394/16.

Jednakże pierwszym precedensowym orzeczeniem w tej materii był wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 listopada 2019 r. (sygn. akt V ACa 266/18), w którym prawomocnie zasądzone odszkodowanie od biegłego sądowego. W przedmiotowej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanej biegłej odszkodowania za szkodę, jaką wyrządziła mu sporządzając fałszywą opinię dla potrzeb postępowania sądowego. W uzasadnieniu żądania powód podał, że jako inwestor był stroną umowy, na podstawie której wykonawca wykonywał prace budowlane

5 Kodeks karny w brzmieniu Art. 233 § 4 Kto, jako biegły, rzeczoznawca lub tłumacz, przedstawia fałszywą opinię, ekspertyzę lub tłumaczenie mające służyć za dowód w postępowaniu określonym w § 1, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

6 Art. 502. § 1 Kodeksu karnego: Wyrokiem nakazowym można orzec karę ograniczenia wolności lub grzywnę w wysokości do 100 stawek dziennych albo do 200 000 złotych.

7 Art. 537. KSH Badanie przez biegłego planu podziału spółki § 1. Plan podziału należy poddać badaniu biegłego w zakresie poprawności i rzetelności.



ne w należącej do niego nieruchomości budynkowej, gdzie zamierzał prowadzić działalność gospodarczą. Z uwagi na to, że prace zostały wykonane niezgodnie ze sztuką budowlaną, powód odmówił odbioru obiektu i zapłaty wynagrodzenia, w następstwie czego wykonawca wystąpił na drogę sądową i zażądał zasądzenia wynagrodzenia wraz z odsetkami i kosztami procesu. Orzekający w tej sprawie Sąd Okręgowy oparł się na opinii pozwanej, która jako biegła wbrew faktom potwierdziła zgodność wygnanych prac ze sztuką budowlaną oraz projektem. W konsekwencji powództwo wykonawcy zostało uwzględnione w całości, oddalono natomiast powództwo wzajemne powoda, także jego apelacja została oddalona.

Rozstrzygając powyższy spór w wyniku złożonej apelacji, Sąd Apelacyjny w Katowicach uznał odpowiedzialność cywilnoprawną biegłego, a powodowi – inwestorowi przyznał odszkodowanie wskazując, że „Nie ma żadnych wątpliwości, że biegły odpowiada za wadliwie sporządzoną opinię, niezależnie od tego czy działanie sądu podjęte w postępowaniu, dla potrzeb którego sporządzono opinię, było prawidłowe czy nie”. Konkluzja przywołanego orzeczenia sprowadzała się do następujących wniosków:

1) odpowiedzialność biegłego za wydaną opinię rozstrzygać należy w oparciu o zasady tzw. odpowiedzialności deliktowej (art. 415 i nast. kc),

2) delikt wyraża się w naruszeniu wymogów stawianym biegłym, tj. oczekiwania, że opinia zostanie sporządzona w sposób sumienny i bezstronny, a nadto w zgodzie z zasadami wiedzy

i standardami obowiązującymi w danej dziedzinie,

3) biegły ponosi odpowiedzialność za wydaną opinię niezależnie od tego czy i jakie zastrzeżenia zgłosiły strony danego postępowania ustosunkowując się do tej opinii, ani jak sąd rozpoznający daną sprawę ocenił kwestię wiarygodności tej opinii,

4) dla samej możliwości pociągnięcia biegłego do odpowiedzialności cywilnej za uchybienia w zakresie opinii, bez znaczenia pozostaje ocena jego zachowania na gruncie karnoprawnym, tj. brak jest konieczności uprzedniego stwierdzenia, że opinia była fałszywa w rozumieniu art.233 § 4 kk,

5) chwilą decydującą dla powstania szkody w majątku strony poszkodowanej działaniem biegłego, pozostaje natomiast moment uprawnomocnienia się wyroku wydanego w oparciu o sporządzoną opinię. Od tej także daty liczyć należy termin przedawnienia roszczenia przeciwko biegłemu.

### **Podstawa odpowiedzialności biegłego sądowego**

Przyjmuje się, że kwestia fałszywej opinii występuje wówczas, gdy ocena wyrażona w opinii pozostaje w wyraźnej sprzeczności z rzeczywistym stanem rzeczy, z aktualnym stanem wiedzy w dziedzinie, której opina dotyczy, lub została oparta na wyraźnie błędnej metodzie badawczej. Opina mija się z prawdą, jeżeli biegły podaje w niej nieprawdziwe fakty, wyciąga z faktów wnioski wyraźnie niezgodne z kryteriami uznawanymi za niewątpliwe w dziedzinie, której opinia dotyczy, lub nie zamiesza w opinii istotnych wniosków

wynikających z przeprowadzonych badań<sup>8</sup>.

Co do zasady, biegły sądowy może ponosić odpowiedzialność cywilną wobec osób trzecich tak za szkodę majątkową na zasadach ogólnych (art. 415 kc), jak i za szkodę niemajątkową polegającą przykładowo na naruszeniu dóbr osobistych (art. 24 i 448 kc), spowodowaną wydaniem nierzetelnej opinii w postępowaniu sądowym<sup>9</sup>. Może się także zdarzyć, że biegły wykracza poza cel i niezbędny zakres zleconej mu opinii, wyrażając oceny, bądź używając sformułowań nieuzasadnionych przedmiotem i potrzebami tego postępowania sądowego i w ten sposób narusza dobra osobiste osoby, której dotyczą. W takiej sytuacji możliwość odpowiedzialności cywilnej biegłego wydaje się tym bardziej oczywista<sup>10</sup>.

Niemniej jednak należy mieć na uwadze, że czym innym jest odpowiedzialność biegłego za końcowy efekt jego pracy, czyli opinię, a czym innym odpowiedzialność za wyrok oparty na tej opinii. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że biegły sądowy może ponosić odpowiedzialność deliktową wobec osób trzecich za szkodę spowodowaną wydaniem nieprawdziwej (nierzetelnej) opinii w postępowaniu sądowym. Jego odpowiedzialność jest niezależna od przewidzianej w art. 4171 § 2 kc odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę, którą spowodował prawomocny wyrok, wydany z wykorzystaniem wadliwej opinii sądowej, uznany za niezgodny z prawem<sup>11</sup>.

Za dopuszczenie się stworzenia nierzetelnej opinii biegły może narazić się na odpowiedzialność odszkodowawczą

8 Wyrok SN z 29 maja 2015 r., V CSK 479/14, LEX nr 1793715.

9 Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2015 r. V CSK 479/14.

10 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9.03.2018 r., I ACa 905/17, LEX nr 2558930.

11 Wyrok Sądu Najwyższego z 29 maja 2015 r., V CSK 479/14, LEX nr 1793715.

z tytułu czynu niedozwolonego w rozumieniu przepisów prawa cywilnego (art. 415 i n. kc) oraz na odpowiedzialność karną za przestępstwo typizowane w postaci przedstawienia fałszywej opinii, mającej służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu (art. 233 § 4 kk).

### Termin przedawnienia roszczenia

Dla przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej biegłego sądowego konieczne jest zakwalifikowanie określonego zachowania biegłego jako bezprawnego, faktu poniesienia szkody i jej wysokości oraz ustalenie, że zachodzi normalny (adekwatny) związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem biegłego a powstałą szkodą.

Istotne że, kolejność badania przez sąd tych przesłanek nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne

jest ustalenie działania (zaniechania), z którego, jak twierdzi poszkodowany, wynikła szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności i zawinienia sprawcy, następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju. Dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego<sup>12</sup>.

Co do zasady roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W przypadku roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z przestępstwa termin przedawnienia roszczenia wynosi 20 lat, licząc od dnia popełnienia przestęp-

stwa bez względu na to, kiedy poszkodowany nierzetelną opinią dowiedział się o szkodzie. Natomiast w przypadku odpowiedzialności karnej, termin przedawnienia wynosi 15 lat.

### Podsumowanie

Biegły odpowiada osobiście wobec osób trzecich za wykonywane przez siebie czynności i fakt, iż wydanie opinii biegłemu zleca sąd, nie oznacza, że biegły zostaje zwolniony z tej odpowiedzialności. W konsekwencji możliwe jest pociągnięcie biegłych sądowych do odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody poniesione przez strony postępowania na skutek wydania nierzetelnych opinii, jeżeli zachodzi związek przyczynowy pomiędzy powstałą szkodą a bezprawnym zachowaniem biegłego. Każdorazowo odpowiedzialność tę należy badać indywidualnie.

12 Wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 lipca 2012 r., II CSK 648/11, Lex nr 1215614; z dnia 18 kwietnia 2001 r. I PKN 361/00, OSNP 2003/3/62.

### Summary

Magdalena Mączka

An expert witness plays a huge role in a trial, and many times it is his or her opinion that determines the final outcome of the proceedings. Expert evidence is one of the most frequently used pieces of evidence in civil litigation. However, in practice there are situations when the opinion prepared by the expert is substantively defective or when the expert exceeds the scope of his competence by making his own legal analysis or determination of facts.

The admissibility of expert witness liability has undergone considerable evolution over the years. For a long time, expert witness liability was questionable or even excluded. The original views on expert liability were based on the fact that an expert witness, in carrying out his or her activities, is subject to the direction of the trial authority, and this relationship of subordination limits the expert's role to following the recommendations and directions of the court. A departure from the above views can be seen in the judgment of the Constitutional Tribunal of 12th June 2008, K 50/05, in which the Constitutional Tribunal, taking into account the legal regulations concerning the appointment of a court expert, held that the expert is personally liable for the actions performed by him, despite the fact that he was required to perform them by the court. The first precedent-setting ruling in this matter was the judgment of the Court of Appeal in Katowice of 29th November 2019. (Ref. No. VACa 266/18), in which damages were legally awarded against an expert witness.

Currently, court expert may be liable to third parties both for property damage on general principles (Article 415 of the Civil Code), as well as for non-property damage, such as violation of personal interests (Article 24 and 448 of the Civil Code), caused by issuing an unreliable opinion in court proceedings. Nevertheless, it should be borne in mind that the responsibility of an expert for the end result of his work, i.e. the opinion, is one thing, and the responsibility for the judgment based on that opinion is another.

### Majka Rucińska

Absolwentka studiów doktoranckich z zakresu prawa w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk (specjalizacja z zakresu prawa spółek, praca doktorska dotycząca corporate governance), absolwentka studiów prawniczych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, absolwentka studiów z zakresu finansów i rachunkowości oraz ekonomicznej analizy prawa w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Ukończyła kurs prawa amerykańskiego w Centrum Prawa Amerykańskiego prowadzony przez Uniwersytet Warszawski wspólnie z Wydziałem Prawa Uniwersytetu Florydy (University of Florida Levin College of Law). Specjalizuje się w prawie spółek handlowych oraz transakcjach fuzji i przejęć. Opiekun naukowy (Scientific Tutor) niniejszej publikacji — dr hab. Andrzej Herbert, prof. KUL

**Słowa kluczowe:** dual listing, notowanie równoległe, notowanie zagraniczne, emitent zagraniczny, rynek kapitałowy

## DUAL LISTING JAKO CZYNNIK EUROPEJSKIEJ INTEGRACJI RYNKÓW KAPITAŁOWYCH — ZAGADNIENIA WPROWADZAJĄCE

Dual listing — zwany inaczej dual-listingiem, cross-listingiem, notowaniem równoległym, notowaniem podwójnym — jest jednoczesnym notowaniem akcji spółki na co najmniej dwóch parkietach giełdowych<sup>1</sup>. W kontekście dual listingu najczęściej mowa o notowaniach zagranicznych, choć możliwe jest także notowanie równoległe w granicach jednego państwa, o ile tylko funkcjonuje w nim więcej niż jedna giełda papierów wartościowych<sup>2</sup>.

Notowanie równoległe to metoda pozyskiwania kapitału z kilku źródeł jednocześnie, zakładająca jego poszukiwanie poza rynkiem państwa emitenta. Rynek papierów wartościowych uważany jest za najmniej zintegrowany segment rynku finansowego Unii Europejskiej (dalej: UE)<sup>3</sup>, albowiem stosowne regulacje go dotyczące pojawiły się później niż w innych sektorach gospodarki<sup>4</sup>. Obecnie integracja UE kładzie spory nacisk na konsolidację depozytów papierów wartościowych oraz standaryzację notowania instrumentów finansowych, w tym akcji, na wielu rynkach jednocześnie. Oferty publiczne akcji przeprowadzane w formule dual listing są bezpośrednio związane z postulatem sympatyków unii rynków kapitałowych w postaci zmiany formuły finansowania przedsiębiorstw, polegającej na zwiększeniu udziału finansowania poprzez rynki kapitałowe (wobec finansowania bankowego).

### Cele dual listingu

Celów notowań równoległych może być kilka — począwszy od promocji spółki na zagranicznym rynku, przez zwiększenie płynności, pozyskanie nowych inwestorów, a w konsekwencji także poprawę wyceny spółki, po uzyskanie „waluty” na przejmowanie innych

spółek — na przykład jeżeli spółka planuje nabywanie innych przedsiębiorstw w państwie przyjmującym, może zapłacić ich dotychczasowym właścicielom swoimi akcjami<sup>5</sup>. Jednym z czynników motywujących spółki do szukania dodatkowych możliwości finansowania poza granicami swojej siedziby jest niechęć zagranicznego kapitału do ryzykownych inwestycji, a za takie uważane są między innymi rynki wschodzące. „Umiędzynarodowienie” akcji spółki to z punktu widzenia wielu spółek szansa na otwarcie się na nowe możliwości. Najczęściej to właśnie spółki z rynków wchodzących, motywowane chęcią dotarcia do szerszej grupy międzynarodowych inwestorów, decydują się na notowanie zagraniczne swoich akcji.

Poprzednio to zagraniczni emitenci częściej szukali pieniędzy na warszawskiej giełdzie, obecnie tendencja jest zgoła odmienna. W przypadku polskich spółek wyjście na zagraniczne rynki stanowi kluczową metodę poszukiwania nowego kapitału po przeprowadzonej reformie Otwartych Funduszy Emerytalnych (dalej: OFE), które przez długi czas były źródłem kapitału dla polskich spółek. Odcięcie tego kapitału wskutek reformy OFE zmusiło krajowych emitentów do inten-

1 A. Chłopecki, *Dual listing* [w:] *Prawo rynku kapitałowego*, red. A. Chłopecki, M. Dyl, Warszawa 2015, s. 81.

2 Investopedia w definicji pojęcia dual listing przywołuje przykład spółki Hewlett-Packard (HP), której akcje „notowane są zarówno na Nowojorskiej Giełdzie Papierów Wartościowych (NYSE), jak i NASDAQ” — <https://www.investopedia.com/terms/d/duallisting.asp> (dostęp: 24.09.2020).

3 Na przykład L. Oręziak, *Kierunki zmian w funkcjonowaniu rynku finansowego Unii Europejskiej*, „Bank i Kredyt” 2003, nr 7.

4 Ibidem. Wynika to między innymi z dominacji sektora bankowego nad rynkiem kapitałowym — zjawisko przez wiele lat było cechą charakterystyczną rynku finansowego Europy kontynentalnej.

5 Droga na giełdę. Jak przygotować spółkę do emisji publicznej, Warszawa 2008, s. 50, 51.

syfikacji poszukiwań kapitału poza granicami Polski<sup>6</sup>.

Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych a dual listing

Podwójne notowanie akcji wymagało stworzenia przez Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych (dalej: KDPW) systemu transferu akcji między poszczególnymi parkietami, aby możliwe było nabycie akcji na jednej giełdzie i ich zbycie na drugiej, a także systemu rozliczeń pieniężnych, na przykład dywidend<sup>7</sup>. Jest to możliwe dzięki współpracy instytucji depozytowo-rozliczeniowych — KDPW i jego zagranicznych odpowiedników.

KDPW odgrywa w procesie dual listingu jedną z głównych ról, polegającą na pośrednictwie między inwestorem a zagraniczną spółką. Realizując rozrachunki transakcji na rynku międzynarodowym, KDPW współpracuje z wiodącymi systemami zagranicznymi. To dzięki połączeniom operacyjnym KDPW z zagranicznymi instytucjami depozytowymi możliwy jest rozrachunek zagranicznych spółek notowanych w formule dual listing.

Działalność centralnego depozytu papierów wartościowych (central securities depository oraz centralnych kontrpartenerów) jest instytucjonalną gwarancją terminowego przeprowadzania transakcji. Regulowana jest ona między innymi

rozporządzeniem CSDR<sup>8</sup>, a samo jego istnienie w obrocie to jasny sygnał, że z perspektywy UE kwestie depozytów papierów wartościowych i ich współpracy są istotne. Rozporządzenie CSDR ujednoliciło podstawy prawne prowadzenia rozrachunku papierów wartościowych i działalności centralnych depozytów papierów wartościowych, określając wymogi ostrożnościowe, w tym organizacyjne, personalne, kapitałowe oraz zasady licencjonowania i nadzoru nad ich działalnością, a także prowadzenia na podstawie jednolitego paszportu działalności transgranicznej. Rozporządzenie to stanowi istotny element jednolitych ram prawnych unii rynków kapitałowych i przyczynia się do usunięcia istniejących barier w zakresie rozliczania i rozrachunku transgranicznych transakcji na rynku papierów wartościowych<sup>9</sup>. W preambule rozporządzenia CSDR wskazano, że motywy jego wydania stanowiły między innymi: rosnąca liczba rozrachunków o charakterze transgranicznym, potrzeba utworzenia bardziej zintegrowanego rynku usług depozytowych, zapewnienia w ramach UE możliwości inwestowania we wszystkie unijne papiery wartościowe z taką samą łatwością i przy zastosowaniu takich samych procedur jak w przypadku krajowych papierów wartościowych<sup>10</sup>.

Jak wskazano — obecnie rynki rozrachunków w UE pozostają rozdrobnione w poszczególnych państwach, a rozrachunki o charakterze transgra-

nicznym są kosztowne ze względu na odmienność postanowień przepisów państw członkowskich UE oraz ograniczoną konkurencję między depozytami. Wreszcie, zgodnie z preambułą aktu, „utworzenie zintegrowanego rynku rozrachunku papierów wartościowych, bez rozróżniania krajowych i transgranicznych transakcji na papierach wartościowych, jest potrzebne dla właściwego funkcjonowania rynku wewnętrznego”.

Dodatkowo warto nadmienić, że wprowadzenie w ostatnich latach jednolitych standardów ochrony inwestorów w ramach UE (między innymi wskutek wejścia w życie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 z dnia 16 kwietnia 2014 roku w sprawie nadużyć na rynku [rozporządzenie w sprawie nadużyć na rynku] oraz uchylające dyrektywę 2003/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady i dyrektywy Komisji 2003/124/WE, 2003/125/WE i 2004/72/WE) pozwoliło na ograniczenie kosztów sprawowanego nadzoru, dzięki zaś unifikacji na podstawie rozporządzenia prospektowego obowiązków prospektowych uproszczeniu uległy procedury warunkujące dostęp emitentów do rynków kapitałowych poszczególnych państw UE.

### **Globalizacja a notowania równoległe**

Wzmoczona integracja systemów finansowych osiągnęła niespotykany dotąd

6 Wnioski na podstawie raportu Wpływ reformy OFE na polski rynek kapitałowy. Analiza Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych, [http://seg.org.pl/sites/seg13.message-asp.com/files/wpływ\\_reformy\\_ofe\\_na\\_polski\\_rynek\\_kapitałowy\\_-\\_analiza\\_seg\\_0.pdf](http://seg.org.pl/sites/seg13.message-asp.com/files/wpływ_reformy_ofe_na_polski_rynek_kapitałowy_-_analiza_seg_0.pdf) (dostęp: 24.09.2020).

7 Pokazuje to choćby historyczny przypadek Bank Austria Creditanstalt (BACA), który jako pierwsza zagraniczna spółka równolegle zadebiutował na GPW (2003). Dywidenda BACA była nominowana w euro, a do takiej sytuacji nie był przystosowany ówczesny system rozliczeniowy NBP, wykorzystywany do obsługi wypłat. Wówczas KDPW skorzystał z pomocy Kredyt Banku. Z technicznego punktu widzenia operacja wyglądała następująco: BACA przeniósł środki z konta w OeKB na rachunek pieniężny prowadzony przez Kredyt Bank na rzecz KDPW. Następnie KDPW przelał pieniądze na konta biur maklerskich, a te na rachunki polskich akcjonariuszy BACA. Było to rozwiązanie tymczasowe, stosowane do czasu dostosowania systemu rozliczeniowego. Zob. <http://www.parkiet.com/artykul/363549.html> (dostęp: 24.09.2020).

8 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 909/2014 z 23 lipca 2014 roku w sprawie usprawnienia rozrachunku papierów wartościowych w Unii Europejskiej i w sprawie centralnych depozytów papierów wartościowych, zmieniającego dyrektywę 98/26/WE i 2014/65/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 236/2012 (Dz.U. UE L Nr 257 ze zm., s. 1).

9 A. Drwiłło et al., *Instytucje i usługi na rynkach kapitałowych Unii Europejskiej*, [w:] *eidem, System prawnofinansowy Unii Europejskiej*, Warszawa 2017, <https://sip.lex.pl/#/monograph/369412322/104> (dostęp: 24.09.2020).

10 Pkt 4 preambuły CSDR.



poziom<sup>11</sup>, wpłynęła na zwiększone transgraniczne przepływy kapitałowe, ściślej powiązania między rynkami finansowymi oraz częstszą obecność spółek państw przyjmujących na świecie.

Każdorazowo krąg inwestorów oraz zasób kapitału dostępne na rynku międzynarodowym są znacznie szersze niż na rynku macierzystym emitenta. Znalezienie przez spółkę inwestora na rynku zagranicznym, który byłby zainteresowany inwestycją w spółkę, może okazać się łatwiejsze poza granicami kraju jej siedziby od pozyskania inwestora lokalnie i choćby z tego względu spółki planujące ekspansję często podejmują decyzję o dual listingu. Jest on wówczas rozwiązaniem tak dogodnym, że nie wiąże się z opuszczaniem krajowego parkietu.

Warto w tym miejscu nadmienić, że obecnie alternatywnym wobec dual listingu środkiem pozyskiwania kapitału na zagranicznych rynkach kapitałowych są kwity depozytowe (depositary receipts)<sup>12</sup>. W świetle art. 3 pkt 30 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi<sup>13</sup> kwit depozytowy jest papierem wartościowym wystawionym przez instytucję finansową, w którym inkorporowane jest prawo do zamiany tego papieru wartościowego na określone papiery wartościowe w proporcji wskazanej w warunkach emisji, przejście na właściciela tego papieru wartościowe-

go praw majątkowych stanowiących pożytki papierów wartościowych lub ich równowartości oraz, w przypadku akcji, możliwość wydania przez właściciela tego papieru jego emitentowi wiążącej dyspozycji co do sposobu głosowania na walnym zgromadzeniu. Kwity depozytowe mogą być wystawiane jako amerykańskie kwity depozytowe (american depository receipts, dalej: ADR) lub globalne kwity depozytowe (global depository receipts, dalej: GDR). ADR-y są wystawiane, notowane w dolarach i podporządkowane regulacjom amerykańskim, GDR-y zaś — regulacjom innych państw niż USA<sup>14</sup>. Co istotne, kwit depozytowy umożliwia „nabywanie” akcji spółek zagranicznych również w sytuacji, w której przepisy prawa państwa obcego ograniczają inwestycje na rynkach zagranicznych, co ma często miejsce, na przykład w przypadku funduszy emerytalnych i funduszy inwestycyjnych<sup>15</sup>. Kwity depozytowe różnią się od akcji notowanych w formule dual listing tym, że pozwalają pozyskać kapitał bez konieczności bezpośredniego uczestnictwa w zagranicznym rynku kapitałowym<sup>16</sup> i są często o tak atrakcyjne dla spółek, że wiele z nich nie chce wchodzić na zagraniczną giełdę i ponosić związanych z zagranicznym notowaniem kosztów.

Spółki posiadające kwity depozytowe decydowały się na wprowadzenie swoich programów jeszcze w latach

dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia ze względu na występujące wówczas ograniczenia bezpośredniego inwestowania w akcje. Od tego czasu jednak GPW znacznie się rozwinęła — wzrosła płynność notowanych na niej walorów, zwiększyło się również zaufanie zagranicznych podmiotów do GPW oraz dostęp dla polskich emitentów do innych parkietów. Dawne emisje miały przede wszystkim wypromować spółki na zagranicznych rynkach. W ocenie autorki GDR-y i ADR-y spełniły swą funkcję wobec dużych polskich spółek i były elementem ewolucji europejskiego rynku kapitałowego, który wskutek integracji europejskiej i opisanego dalej jednolitego paszportu europejskiego stał się rynkiem globalnym, wolnym od ograniczeń, które wymuszały stosowanie przybliżeń w zarysie rozwiązań.

### Zasada jednolitego paszportu

Obecnie spółka z UE występująca jako emitent akcji, którego prospekt emisyjny został zatwierdzony w Polsce przez Komisję Nadzoru Finansowego (dalej: KNF), może zabiegać o kapitał we wszystkich państwach członkowskich UE bez konieczności ponownego zatwierdzania dokumentu ofertowego. Jego akceptacja przez organ nadzoru w państwie pochodzenia oznacza bowiem uzyskanie przez spółkę tak zwanego jednolitego paszportu europejskiego (single passport)<sup>17</sup>, wprowadzonego do

11 W kontekście historycznego ujęcia globalizacji zob. R. Baldwin, P. Martin, *Two Waves of Globalization: Superficial Similarities, Fundamental Differences*, [w:] *Globalisation and Labour*. J.C.B., red. H. Siebert, Tübingen 1999; M. Bordo, B. Eichengreen, D. Irwin, *Is globalization today really different than globalization a hundred years ago?*, Cambridge, MA 1999; J. Lothian, *The internationalization of money and finance and the globalization of financial markets*, „Journal of International Money and Finance” 21, 2002, nr 6. Kompleksowego przeglądu metod integracji dokonali między innymi M.A. Kose et al., *Financial globalization: A reappraisal*, Stanford, CA 2006.

12 Tematykę kwitów depozytowych w polskim piśmiennictwie poruszają między innymi: M. Wierzbowski, Kwity depozytowe (ADR-y i GDR-y) jako środek pozyskiwania kapitału, „Monitor Prawniczy” 1995, nr 11; idem, Problemy obrotu prawami do polskich papierów wartościowych na rynkach obcych, „Państwo i Prawo” 1994, nr 5; A. Frankowska-Budzeń, Rynek papierów wartościowych w Stanach Zjednoczonych, „Rzeczpospolita” 28.04.1995.

13 Ustawa z dnia 29 lipca 2005 roku o obrocie instrumentami finansowymi (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 89).

14 M. Romanowski, *Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 515.

15 Por. np. art. 146 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 roku o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (Dz.U. z 2004 r. Nr 159, poz. 1667); art. 93 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. z 2004 r. Nr 146, poz. 1546); S. Thiel, *Rynek kapitałowy i terminowy*, Warszawa 2007, s. 14.

16 M. Czajkowska, *Formy pozyskiwania kapitału przez spółki akcyjne*, „Prawo Przedsiębiorcy” 2000, nr 50, s. 27, 28.

17 M. Cejmer, J. Napierała, T. Sójka, *Zasada jednolitego paszportu*, [w:] *eidem, Europejskie prawo spółek*, t. 4. Spółki zagraniczne w Polsce, Warszawa 2017, <https://sip.lex.pl/#/monograph/369183537/209> (dostęp: 24.09.2020); A. Drwiłło et al., *Podmioty uczestniczące w świadczeniu usług płatniczych*, [w:] *eidem, System prawnofinansowy...*



prawa unijnego w dyrektywie prospektowej<sup>18</sup>, a obecnie funkcjonującego w obrocie za sprawą rozporządzenia prospektowego<sup>19</sup>.

Rozporządzenie prospektowe rozwiązuje problem transgranicznego obrotu papierami wartościowymi w zakresie obowiązku prospektowego w ramach UE. Wystarczy, że właściwy organ państwa przyjmującego (to jest innego państwa UE) uzyska od organu państwa macierzystego tak zwaną notyfikację zatwierdzenia prospektu emisyjnego.

Z preambuły rozporządzenia wynika, że głównym celem regulacji było urzeczywistnienie skutecznego funkcjonowania rynku wewnętrznego w zakresie szerokiej gamy papierów wartościowych. Celu, co zaznaczono jeszcze w preambule dyrektywy prospektowej, nie udało się zrealizować za pomocą wcześniej obowiązujących dyrektyw — zrodziło to potrzebę ulepszenia i ujednolicenia regulacji prawnych, a w rezultacie doprowadziło właśnie do wydania rozporządzenia prospektowego. W przypadku spółek zagranicznych, mających siedzibę na terytorium UE, eliminuje ono potrzebę starania się o dopuszczenie papierów wartościowych do obrotu przez polski organ nadzoru (KNF). Ma to szczególne znaczenie dla notowań równoległych realizowanych w ramach UE.

Wprowadzenie spółki z siedzibą na terenie UE na inną europejską giełdę jest dlatego, ze względu na istnienie jednolitego europejskiego paszportu, procedurą, którą udaje się ukończyć w dość krótkim czasie.

### Tło ekonomiczne dual listingów

Bariery inwestycyjne skutkowały tym, że inwestorzy historycznie posiadali w swoich portfelach o wiele więcej akcji spółek krajowych, niż wskazywałaby na to teoria portfelowa<sup>20</sup> (tak na przykład: Grinblatt, Keloharju<sup>21</sup> oraz Stulz<sup>22</sup>). Jest to konsekwencja efektu home bias, objawiającego się jako skłonność do preferowania krajowych instrumentów finansowych przez inwestorów. Kilka czynników może wywoływać ten efekt, między innymi opodatkowanie i koszty transgranicznych transakcji, może on też być umotywowany kulturowo lub językowo. Większość analiz wskazuje, że prawdziwym powodem inwestowania wyłącznie na lokalnym rynku jest nieznamość zagranicznych walorów. Grinblatt oraz Keloharju<sup>23</sup> dowodzą, że inwestorzy chętniej podejmują decyzje o zakupie, sprzedaży lub trzymaniu akcji spółek, które mają swoją siedzibę blisko inwestora, komunikują się w jego języku ojczystym i mają zarząd wywodzący się z tego samego kręgu kulturowego co inwestor. Subrahmanyam

i Titman<sup>24</sup> twierdzą, że spółki preferują rynki rozwinięte lub takie, na których duża liczba podobnych spółek jest już notowana, ze względu na niski koszt transferu informacji (na dużym rynku całkowity koszt pozyskania informacji jest niższy).

Chociaż za każdą międzynarodową ofertą publiczną stoi wiele różnych motywów, w większości przypadków mają one na celu pozyskanie finansowania wzrostu spółki lub zapewnienie możliwości wyjścia z inwestycji jej obecnym właścicielom<sup>25</sup>. Pagano, Röell oraz Zechner<sup>26</sup> zauważają, że notowania zagraniczne są kulturowo zależne. Spółki wykazują tendencję do notowania swoich akcji w krajach geograficznie lub kulturowo bliskich ich państwu inkorporacji. Tezy te — nakreślające gospodarcze uwarunkowania dual listingów — zostały obronione przez Hursti oraz Maula<sup>27</sup>. Konkludując, trzeba wskazać, że powody, dla których spółki zagraniczne wprowadzają akcje do notowań w formule dual listing, są różnorodne i zazwyczaj wykraczają poza chęć pozyskania kapitału<sup>28</sup>.

Spółki zagraniczne na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie — podsumowanie dotychczasowej praktyki

18 Dyrektywa 2003/71/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 4 listopada 2003 roku w sprawie prospektu emisyjnego publikowanego w związku z publiczną ofertą lub dopuszczeniem do obrotu papierów wartościowych i zmieniająca dyrektywę 2001/34/WE (Dz.U. UE L z 31.12. 2003 r. Nr 345, s. 64–89).

19 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1129 z dnia 14 czerwca 2017 roku w sprawie prospektu, który ma być publikowany w związku z ofertą publiczną papierów wartościowych lub dopuszczeniem ich do obrotu na rynku regulowanym oraz uchylenia dyrektywy 2003/71/WE (Dz.U. UE L z 30.06.2017 r. Nr 168, poz. 12)

20 W myśl teorii racjonalna osoba dokonująca wyboru powinna zgodnie ze swymi preferencjami inwestować kapitał tak, aby albo minimalizować wariancję (podstawową miarę ryzyka) przy danej oczekiwanej stopie zwrotu, albo maksymalizować stopę zwrotu przy danej wariancji. Przyjmuje się, że inwestor, dobierając spółki do swojego portfela, wybiera wówczas zarówno krajowe, jak i zagraniczne. Więcej zob. H.M. Markowitz, Portfolio Selection, „Journal of Finance” 7, 1952, s. 77–91

21 M. Grinblatt, M. Keloharju, *How distance, language, and culture influence stockholdings and trades*, „Journal of Finance” 56, 2001, nr 3, s. 1053–1073

22 R.M. Stulz, *On the effects of barriers to international investment*, „Journal of Finance” 36, 1981, nr 4, s. 923–934.

23 M. Grinblatt, M. Keloharju, *op. cit.*

24 A. Subrahmanyam, S. Titman, *The going-public decision and the development of financial markets*, „Journal of Finance” 54, 1999, nr 3, s. 1045–1082.

25 T. Sosnowski, *Dyferencjacja strategii dezinwestycji funduszy private equity metodą pierwszej oferty publicznej*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Oeconomica” 2013, nr 278.

26 M. Pagano, A.A. Roell, J. Zechner, *The geography of equity listing: Why do companies list abroad?*, „Journal Of Finance” 57, 2002, nr 6, s. 2651–2694.

27 J. Hursti, M.V.J. Maula, *Acquiring financial resources from foreign equity capital markets: An examination of factors influencing foreign initial public offerings*, „Journal of Business Venturing” 22, 2007, s. 833–851.

28 S. Chaplinsky, L. Ramchand, *The impact of global equity offerings*, „Journal of Finance” 55, 2000, nr 6, s. 2767–2789.

Listingi zagraniczne na GPW są wyrazem docenienia: zdylwersyfikowanej bazy inwestorów, stabilnej gospodarki i reżimu prawnego, w szczególności przestrzegania unijnych regulacji dotyczących funkcjonowania rynku kapitałowego, profesjonalizmu lokalnych firm oraz dobrej reputacji lokalnego rynku. Część emitentów wchodzi na warszawski parkiet, aby zwiększyć rozpoznawalność własnej marki, planując dalszą ekspansję nad Wisłą oraz w innych krajach regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Dual listing to często także pierwszy krok do pozyskania kapitału w przyszłości, gdy pojawią się potrzeby zwiększenia skali działalności w regionie.

Obecność spółek zagranicznych na każdej giełdzie przyczynia się do budowania jej prestiżu, a w konsekwencji zachęca emitentów i inwestorów zagranicznych — przyciąga kapitał. Dla inwestorów krajowych, szczególnie indywidualnych, dostęp do spółek zagranicznych notowanych na GPW jest znacznie tańszy niż zakup ich walorów na rynkach zagranicznych, gdzie musieliby ponosić koszty transakcyjne, jak również ryzyko walutowe.

### Zalety i wady dual listingu

Transgraniczny przepływ kapitału między parkietami jest podyktowany przede wszystkim poszukiwaniem oszczędności ze strony emitentów i inwestorów, którzy dążą do dywersyfikacji

portfeli oraz obniżenia ryzyka własnych inwestycji. Możliwość redukcji ryzyka niesystematycznego doprowadziła do rozpowszechnienia wśród inwestorów zagranicznych zjawiska dywersyfikacji portfela inwestycyjnego, polegającego na takim doborze jego składników, który pozwoli na minimalizację ryzyka całkowitego<sup>29</sup>.

Z perspektywy spółki dual listing może przyczynić się do zwiększenia bazy inwestorów indywidualnych i instytucjonalnych<sup>30</sup>, jak również wypromować markę spółki i oferowane przez nią produkty lub usługi. Wśród pozytywnych przymiotów dual listingu należy też uwzględnić potencjalny spadek ryzyka politycznego równolegle notowanych akcji. Jest to obecnie — oprócz stosunkowo niskich obrotów na GPW — jeden z głównych powodów, dla których polskie spółki myślą o zagranicznych notowaniach. Bieżące publikowanie raportów i sprawozdań finansowych przez spółkę publiczną i przestrzeganie przez nią wyższych standardów corporate governance, co do zasady, pozytywnie wpływa na funkcjonowanie spółki<sup>31</sup>. Co więcej, będąc równolegle notowaną, spółka może zwiększyć płynność poprzez uzyskanie dostępu do szerokiej bazy inwestorów, co następnie będzie pozytywnie wpływać na cenę akcji i tym samym na wartość spółki.

Z perspektywy inwestorów dual listing może wzbogacić ich spółki, szczególnie

w sektorach, które nie są popularne na GPW albo wręcz na niej nie występują. Prócz tego potencjalni inwestorzy w obu (lub więcej) państwach notowania mogą zyskać za sprawą niedoszacowanych walorów na jednym z rynków, co będzie wspomagać przepływ kapitału na drugi rynek. Inwestorzy będą mieli także szansę wyboru między dwoma rynkami, zgodnie z potencjalnym zwrotem z inwestycji i związanym z nim ryzykiem. Co więcej, takim inwestycjom może towarzyszyć szerszy dostęp do informacji — dual listing oznacza dla rynku więcej analiz i lepsze prognozy analityków<sup>32</sup>.

Dual listing jest też związany z możliwością szerszego dostępu do kapitału. Ponadto spółka i inwestorzy mogą dostosowywać się do różnych rynków, na przykład w zależności od aktualnych czynników makroekonomicznych. Oprócz tego spółki dzięki dual listingowi mają większe możliwości w zakresie potencjalnych fuzji, przejęć i wezwań na akcje<sup>33</sup> (co związane jest również z ryzykiem, jednak w kontekście planów ekspansji stanowi dla spółek niewątpliwą szansę). Istotna jest również możliwość arbitrażu, czyli kupowania akcji na jednej z giełd, by później odsprzedać je na drugiej w przypadku spółek notowanych jednocześnie na dwóch rynkach<sup>34</sup>.

Wśród plusów równoległych notowań wskazuje się także rzadsze w ich przypadkach występowanie efektu rynków

29 Aczkolwiek należy zaznaczyć, że sama dywersyfikacja portfela nie prowadzi do wyeliminowania ryzyka inwestycyjnego i autor pracy sygnalizuje motywy inwestorów zagranicznych, nie zaś osiągnięte przez nich rezultaty inwestycyjne. Ryzyko systematyczne jako ryzyko związane z podjęciem inwestycji w ogóle nie jest kontrolowane przez podmiot będący w jego zasięgu (jako ryzyko wywołane czynnikami ogólnogospodarczymi oraz czynnikami losowymi, np. inflacją) i nie można go zredukować poprzez dywersyfikację portfela. Ryzyko całkowite spada wraz z wprowadzaniem nowych instrumentów do portfela, tempo spadku ryzyka jednak stosunkowo maleje, a więc kolejne wprowadzane instrumenty dają coraz mniejszy efekt w postaci redukcji ryzyka. Zob. H.M. Markowitz, op. Cit.

30 Na przykład J.A. Fanto, R.S. Karmel (w A report on the attitudes of foreign companies regarding a U.S. listing, New York 1997, s. 44) sugerują, że poprawa europejskich standardów regulacyjnych przyciąga inwestorów instytucjonalnych ze Stanów Zjednoczonych do akcji notowanych w Europie.

31 Badania dotyczyły notowań spółek z emerging markets w krajach rozwiniętych. Zob. G.A. Karolyi, Why do companies list shares abroad? A survey of the evidence and its managerial implications, „Financial Markets, Institutions & Instruments” 7, 1998, nr 1; idem, The world of cross-listings and cross-listings of the world: Challenging conventional wisdom, „Review of Finance” 10, 2006.

32 D.T. Ackerly, E.J. Pan, *Dual Listing Securities In Europe And The United States*, Washington, DC 2002, s. 3.

33 G.C. Biddle, S.M. Saudagaran, *Foreign Stock Listings: Benefits, Costs, and the Accounting Policy Dilemma*, „Accounting Horizons” 5, 1991, nr 3, s. 70, 71.

34 A. De Jong, L. Rosenthal, M. Van Dijk, *The risk and return of arbitrage in dual-listed companies*, „Review of Finance” 13, 2009, s. 495–520. Praktycy podkreślają, że możliwości są bardzo ograniczone wskutek limitowanej oferty domów maklerskich w Polsce, jednak zaznacza się często, że arbitraż obecnie jest możliwy co najmniej w takim wariantcie, że inwestor decyduje, na której z giełd zbyć lub nabyć akcje

posegmentowanych, jako że spółki podwójnie notowane mają przewagę nad tymi notowanymi pojedynczo, gdyż wariacja osiąganych przez nie stóp zwrotu jest niższa<sup>35</sup>. Inwestor powinien, zgodnie z teorią integracji gospodarczej, każdorazowo osiągać tę samą stopę zwrotu z identycznych akcji notowanych na różnych giełdach. W praktyce jednak jest inaczej — powstało zjawisko rynków posegmentowanych, wskazujące na możliwość osiągania różnych stóp zwrotu z inwestycji<sup>36</sup>. Jego przyczynami mogą być między innymi: ograniczenia walutowe, niska efektywność rynku finansowego przekładająca się na wpływ informacji poufnych na ceny instrumentów finansowych<sup>37</sup>, czy niepełne tłumaczenie sprawozdań finansowych i informacji na temat różnic społecznych i kulturowych.

W konsekwencji akcje o jednakowym ryzyku mogą być odmiennie wyceniane ze względu na różną cenę ryzyka w poszczególnych krajach<sup>38</sup>.

Do wyzwań związanych z dual listingiem należą między innymi:

1. koszty związane z podwójnym notowaniem, zarówno dotyczące samego procesu notowania, które opiewają na kilka milionów złotych i zależą od rozmiaru działalności spółki, jak i koszty bieżące wynikające z bycia spółką publiczną (na przykład opłaty giełdowe, opłaty depozytowe);
2. dodatkowe, uzupełniające wymogi

regulacyjne w różnych reżimach prawnych<sup>39</sup>, często zobowiązanie do przestrzegania wyższych standardów corporate governance;

3. obowiązki i koszty związane na przykład z marketingiem niezbędnym do wypromowania podwójnego notowania;

4. problemy związane z różnymi systemami rozrachunku papierów wartościowych w poszczególnych państwach notowania;

5. kwestie praktyczne dotyczące różnic między rynkami (odmienne strefy czasowe, różnice walutowe itp.);

6. koszty związane z zagranicznymi doradcami (prawnymi, finansowymi) i często też z koniecznością posiadania kierownictwa poza granicami kraju (zagranicznego);

7. potencjalna trudność ujednolicenia prawa do dywidendy czy na przykład zapewnienia inwestorom udziału w walnym na identycznych prawach<sup>40</sup>;

8. inwestowanie w walory równolegle notowanych spółek związane z obowiązkiem śledzenia wydarzeń na lokalnych rynkach emitentów (a mimo to zawsze istnieje ryzyko tego, że lokalni inwestorzy będą mieli lepszy dostęp do informacji i szybciej zareagują na zmiany rynkowe niż inwestorzy zagraniczni) — z założenia rynkowa nierówność szans.

Przed podjęciem decyzji o podwójnym notowaniu lub inwestowaniu w spółki w ten sposób notowane zarówno in-

westorzy, jak i spółka muszą dogłębnie przeanalizować związane z inwestycją możliwości i ryzyka, w szczególności dlatego, że zagraniczne podmioty podlegają prawu kraju, w którym są zarejestrowane. W tym kontekście warto przywołać przykład słoweńskiego banku Nova KBM, którego akcjonariusze w 2014 roku stracili akcje bez wynagrodzenia, gdyż słoweńskie prawo pozwoliło na umorzenie wszystkich akcji banku pozostających w obrocie<sup>41</sup>.

Podobnie było z amerykańską spółką produkującą alkohole — Central European Distribution Corporation (dalej: CEDC), której akcje dopuszczono do obrotu na amerykańskim rynku NASDAQ oraz równolegle, w okresie od grudnia 2006 do kwietnia 2013 roku, do obrotu na rynku regulowanym w Polsce. Spółka w 2013 roku anulowała swoje akcje<sup>42</sup>.

Oceniając prawne ramy wpływające na kształt procedury dual listingu w UE, można stwierdzić, że są one odpowiednie do sprawnego przeprowadzania procedury równoległego notowania akcji<sup>43</sup>, jednak odrębną kwestią pozostaje ocena rynkowych korzyści takiego przedsięwzięcia. Samo dopuszczenie zagranicznych walorów do obrotu zazwyczaj skutkuje tym, że obrót akcjami na drugim rynku jest znikomy i dotyczy to także tych spółek, które jako drugi rynek wybrały GPW — ich płynność jest niska, w związku z czym z perspektywy czysto ekonomicznej należy uznać takie posunięcie za niezbyt intratne.

35 J. Yagil, Z. Forshner, *Gains from International Dual Listing*, „Management Science” 37, 1991, nr 1, s. 114–120.

36 A. Serra, *Dual-listings on International Exchanges: The Case of Emerging Markets' Stocks*, „Financial Management” 5, 1999, nr 2, s. 165.

37 J. Francis, *Inwestycje: Analiza i zarządzanie*, Warszawa 2000, s. 860.

38 E. Feder-Sempach, *Ryzyko inwestycyjne. Analiza polskiego rynku akcji*, Warszawa 2011, s. 36.

39 I. Lee, *Dual Listing and Shareholders' wealth: Evidence from UK and Japanese firm*, „Journal of Business Finance & Accounting” 19, 1992, nr 2, s. 243–252.

40 E. Feder-Sempach, *Analiza rentowności inwestycji w spółki zagraniczne notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie w okresie 2010–2012*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego” 2013, nr 756, s. 137.

41 <https://www.money.pl/gielda/wiadomosci/artykul/anulowanie;akcji;nova;kbm;na;co;powin;ni;uwazac;inwestorzy;z;gpw;183,0,1454775.html> (dostęp: 24.09.2020)

42 Zob. raport bieżący spółki, w którym zakomunikowano rynkowi, że „Wszystkie [...] akcje CEDC pozostające obecnie w obrocie zostaną anulowane. [...] Wskutek anulowania akcji CEDC w dniu wejścia w życie CEDC przestanie być spółką publiczną w Polsce i przewiduje, że jej akcje nie będą dalej przedmiotem obrotu na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie” — [https://www.bankier.pl/static/att/emitent/2013-05/Raport50a\\_2013\\_201305310004414010.pdf](https://www.bankier.pl/static/att/emitent/2013-05/Raport50a_2013_201305310004414010.pdf) (dostęp: 24.09.2020)

43 Zob. D. Pajewska, M. Pietkiewicz, *Dual listing*, „Roczniki” 2, 2012, s. 20.

Niewątpliwie pozytywnym zjawiskiem jest zainteresowanie warszawską giełdą ze strony spółek zagranicznych. Aby podtrzymywać wizerunek GPW jako lidera regionu, należy promować warszawski parkiet jako miejsce rekomendowane do równoległych notowań, mając przy tym nadzieję, że w przyszłości będzie przyciągał spółki dobrze prosperujące i realnie wiążące swoje plany z Polską lub jej regionem<sup>44</sup>.

### Podsumowanie

Harmonizacja krajowych regulacji w zakresie zorganizowanego obrotu papierami wartościowymi, jaka dokonała się w ostatnich latach, doprowadziła do znaczącej integracji unijnych rynków kapitałowych. Szczególnym jej przykładem jest zasada jednolitego paszportu, która zliberalizowała zasady przeprowadzania transgranicznych ofert publicznych oraz ubiegania się o dopuszczenie papierów wartościowych

do obrotu na rynkach regulowanych w innych państwach członkowskich UE. Wskutek efektywnej harmonizacji prawa emitentów ze wszystkich państw UE obowiązują zbliżone zasady przeprowadzania ofert publicznych. Zgodnie bowiem z zasadą jednolitego paszportu europejskiego prospekt emisyjny zatwierdzony w jednym państwie Unii może być wykorzystany jako podstawa prawna oferty publicznej również w innych państwach członkowskich. W praktyce zasada jednolitego paszportu umożliwia pomyślne przeprowadzenie oferty oraz dual listingu.

Wszechstronna analiza zagadnienia, jak również rozważania dotyczące notowań równoległych dają podstawy do sformułowania postulatu *de lege ferenda* — nie ulega wątpliwości, że obecnie regulacje dotyczące nadzoru nad emitentami zagranicznymi nie są wystarczające i powinny zostać wzmocnione. Spółki zagraniczne notowane na pol-

skiej giełdzie nie podlegają nadzorowi państwa przyjmującego, a tym samym KNF nie dysponuje instrumentami, które mogłyby zabezpieczyć interesy akcjonariuszy. W opinii autorki KNF powinna mieć instrumenty ułatwiające zawieszenie notowań akcji wątpliwych zaufania emitentów. Przypadki CEDC czy Nova KBM niestety pozostały bez wpływu na kształt regulacji równoległych notowań.

Konkludując, należy wskazać, że dual listing — za sprawą rozporządzenia CSDR, które usprawniło rozliczenie transakcji, mnogości połączeń operacyjnych KDPW, zasady *single passport* i skutecznej harmonizacji prawa UE — jest istotnym czynnikiem rozwoju integracji europejskich rynków kapitałowych i europejskich giełd. Ponadto, mimo że nie zawsze kończy się sukcesem i realizacją wszystkich związanych z nim planów, tworzy możliwość otwarcia się na nowe rynki kapitałowe i wypromowania spółki na rynkach międzynarodowych.

<sup>44</sup> Przez gigantów debiut jest często traktowany jako wymóg regulacyjny (na przykład UniCredit, Santander), nie jako decyzja biznesowa. Na przykład w przypadku Santandera był on wypełnieniem zobowiązania wobec KNF, które Santander złożył w związku z planami połączenia Banku Zachodniego WBK z Kredyt Bankiem, debiut zaś UniCredit został uzgodniony przez KNF podczas rozmów z UniCredit w sprawie fuzji Pekao SA i BPH

### Bibliografia

#### Literatura

- Ackerly D.T., Pan E.J., *Dual Listing Securities in Europe and the United States*, Washington, DC, 2002.
- Baldwin R., Martin P., *Two Waves of Globalization: Superficial Similarities, Fundamental Differences*, [w:] *Globalisation and Labour*. J.C.B., red. H. Siebert, Tübingen 1999.
- Biddle G.C., Saudagaran S.M., *Foreign Stock Listings: Benefits, Costs, and the Accounting Policy Dilemma*, „Accounting Horizons” 5, 1991, nr 3, s. 69–80.
- Bordo M., Eichengreen B., Irwin D., *Is globalization today really different than globalization a hundred years ago?*, Cambridge, MA 1999.
- Cejmer M., Napierała J., Sójka T., *Europejskie prawo spółek, t. 4. Spółki zagraniczne w Polsce*, Warszawa 2017.
- Chaplinsky S., Ramchand L., *The impact of global equity offerings*, „Journal of Finance” 55, 2000, nr 6, s. 2767–2789.
- Chłopecki A., Dual listing, [w:] *Prawo rynku kapitałowego*, red. A. Chłopecki, M. Dyl, Warszawa 2015.
- Czajkowska M., *Formy pozyskiwania kapitału przez spółki akcyjne*, „Prawo Przedsiębiorcy” 2000, nr 50, s. 27–31.
- De Jong A., Rosenthal L., Van Dijk M., *The risk and return of arbitrage in dual-listed companies*, „Review of Finance” 13, 2009, s. 495–520.
- Droga na giełdę. *Jak przygotować spółkę do emisji publicznej*, Warszawa 2008.

- Drwiłto A. et al., *System prawnofinansowy Unii Europejskiej*, Warszawa 2017, LEX.
- Fanto J.A., Karmel R.S., *A report on the attitudes of foreign companies regarding a U.S. listing*, New York 1997.
- Feder-Sempach E., *Analiza rentowności inwestycji w spółki zagraniczne notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie w okresie 2010–2012*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego” 2013, nr 57, s. 177–187.
- Feder-Sempach E., *Ryzyko inwestycyjne. Analiza polskiego rynku akcji*, Warszawa 2011.
- Francis J., *Inwestycje: Analiza i zarządzanie*, Warszawa 2000.
- Frankowska-Budzeń A., *Rynek papierów wartościowych w Stanach Zjednoczonych*, „Rzeczpospolita” 28.04.1995.
- Grinblatt M., Keloharju M., *How distance, language, and culture influence stockholdings and trades*, „Journal of Finance” 56, 2001, nr 3, s. 1053–1073.
- Hursti J.M., Maula M.V.J., *Acquiring financial resources from foreign equity capital markets: An examination of factors influencing foreign initial public offerings*, „Journal of Business Venturing” 22, 2007, nr 6, s. 833–851. Karolyi G.A., Kuan-Hui L., Dijk M.A. van, *Understanding commonality in liquidity around the world*, „Journal of Financial Economics” 105, 2012, nr 1, s. 82–112.
- Karolyi G.A., *The world of cross-listings and cross-listings of the world: Challenging conventional wisdom*, „Review of Finance” 10, 2006, s. 99–152.
- Karolyi G.A., *Why do companies list shares abroad? A survey of the evidence and its managerial implications*, „Financial Markets, Institutions & Instruments” 7, 1998, nr 1, s. 1–59.
- Kose M.A. et al., *Financial globalization: A reappraisal*, Stanford, CA 2006.
- Lee I., *Dual Listing and Shareholders' wealth: Evidence from UK and Japanese Firm*, „Journal of Business Finance & Accounting” 19, 1992, nr 2, s. 243–252.
- Lothian J., *The internationalization of money and finance and the globalization of financial markets*, „Journal of International Money and Finance” 21, 2002, nr 6, s. 699–724.
- Markowitz H.M., *Portfolio Selection*, „Journal of Finance” 7, 1952, nr 1, s. 77–91.
- Oręziak L., *Kierunki zmian w funkcjonowaniu rynku finansowego Unii Europejskiej*, „Bank i Kredyt” 2003, nr 7, s. 27–34.
- Pagano M. et al., *What Makes Stock Exchanges Succeed? Evidence from Cross-Listing Decisions*, „European Economic Review” 45, 2001, nr 4–6, s. 770–782.
- Pagano M., Panetta F., Zingales L., *Why do companies go public? An empirical analysis*, „Journal of Finance” 53, 1998, nr 1, s. 27–64.
- Pagano M., Roell A.A., Zechner J., *The geography of equity listing: Why do companies list abroad?*, „Journal of Finance” 57, 2002, nr 6, s. 2651–2694.
- Pajewska D., Pietkiewicz M., *Dual listing*, „Roczniki” 2, 2012, s. 18–22.
- Romanowski M., *Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi. Komentarz*, Warszawa 2003.
- Serra A., *Dual-listings on International Exchanges: The Case of Emerging Markets' Stocks*, „European Financial Management” 5, 1999, nr 2, s. 165–202.
- Sosnowski T., *Dyferencjacja strategii dezinvestycji funduszy private equity metodą pierwszej oferty publicznej*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Oeconomica” 2013, nr 278, s. 97–113.
- Stulz R.M., *On the effects of barriers to international investment*, „Journal of Finance” 36, 1981, nr 4, s. 923–934.
- Subrahmanyam A., Titman S., *The going-public decision and the development of financial markets*, „Journal of Finance” 54, 1999, nr 3, s. 1045–1082.
- Thiel S., *Nowe regulacje UE w zakresie prospektu emisyjnego — przykład zmiany podejścia do stanowienia i stosowania prawa wspólnotowego*, „Prawo Papierów Wartościowych” 2005, nr 10, s. 21–34.
- Thiel S., *Rynek kapitałowy i terminowy*, Warszawa 2007.



Wierzbowski M., *Kwity depozytowe (ADR-y i GDR-y) sposobem na pozyskiwanie kapitału zagranicznego*, „Monitor Prawniczy” 1995, nr 11, s. 321–323.

Wierzbowski M., *Problemy obrotu prawami do polskich papierów wartościowych na rynkach obcych*, „Państwo i Prawo” 1994, nr 5, s. 20–28.

Yagil J., Forshner Z., Gains from International Dual Listing, „Management Science” 37, 1991, nr 1, s. 114–120.

### Akty prawne

Dyrektywa 2003/71/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 4 listopada 2003 roku w sprawie prospektu emisyjnego publikowanego w związku z publiczną ofertą lub dopuszczeniem do obrotu papierów wartościowych i zmieniająca dyrektywę 2001/34/WE (Dz.U. UE L z 31.12.2003 r. Nr 345, s. 64–89).

Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych (Dz.U. z 1994 r. Nr 58, poz. 239 ze zm.).

Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 z dnia 16 kwietnia 2014 roku w sprawie nadużyć na rynku [rozporządzenie w sprawie nadużyć na rynku] oraz uchylające dyrektywę 2003/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady i dyrektywy Komisji 2003/124/WE, 2003/125/WE i 2004/72/WE).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 909/2014 z dnia 23 lipca 2014 roku w sprawie usprawnienia rozrachunku papierów wartościowych w Unii Europejskiej i w sprawie centralnych depozytów papierów wartościowych, zmieniającego dyrektywy 98/26/WE i 2014/65/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 236/2012 (Dz.U. UE L Nr 257 ze zm., s. 1).

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1129 z dnia 14 czerwca 2017 roku w sprawie prospektu, który ma być publikowany w związku z ofertą publiczną papierów wartościowych lub dopuszczeniem ich do obrotu na rynku regulowanym oraz uchylenia dyrektywy 2003/71/WE (Dz.U. UE L z 30.06.2017 r. Nr 168, poz. 12).

Ustawa z dnia 28 sierpnia 1997 roku o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (Dz.U. z 2004 r. Nr 159, poz. 1667).

Ustawa z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. z 2004 r. Nr 146, poz. 1546).

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 roku o obrocie instrumentami finansowymi (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 89).

### Źródła internetowe

[https://www.bankier.pl/static/att/emitent/2013-05/Raport50a\\_2013\\_201305310004414010.pdf](https://www.bankier.pl/static/att/emitent/2013-05/Raport50a_2013_201305310004414010.pdf).

<https://www.investopedia.com/terms/d/duallisting.asp>.

<https://www.money.pl/gielda/wiadomosci/artykul/anulowanie;akcji;nova;kbm;na;co;powinni;uwazac;inwestorzy;z;g-pw,183,0,1454775.html>

<http://www.parkiet.com/artykul/363549.html>. Wpływ reformy OFE na polski rynek kapitałowy. Analiza Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych, [http://seg.org.pl/sites/seg13.message-asp.com/files/wpływ\\_reformy\\_ofe\\_na\\_polski\\_rynek\\_kapitalowy\\_-\\_analiza\\_seg\\_0.pdf](http://seg.org.pl/sites/seg13.message-asp.com/files/wpływ_reformy_ofe_na_polski_rynek_kapitalowy_-_analiza_seg_0.pdf)

Niniejszy tekst pochodzi z periodyku „Studenckie prace prawnicze, administratywistyczne i ekonomiczne, Tom 35, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego 2021

#### Summary

Majka Rucińska

Abstract: This paper provides an introduction to the problems relating to dual listings (also referred to as cross-listings, parallel listings, double listings), i.e. simultaneous listings of a company's shares on at least two stock exchanges, subject rarely discussed in doctrine. The paper analyses dual listing as a factor of the integration of the European capital markets and touches upon terminological issues of key importance for the subject.

Niniejszy tekst pochodzi z periodyku „Studenckie prace prawnicze, administratywistyczne i ekonomiczne, Tom 35, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego 2021



## Zmiany w podatkach i księgowości 2021 z uwzględnieniem tarcz antykryzysowych

2021 r. | 794 str. | 179 zł

Redakcja: prof. nadzw. dr hab. Artur Hołda

### Kompleksowe omówienie zmian podatkowych 2021 r.

Rok 2021 przyniósł kolejne liczne zmiany podatkowe, z których część obowiązuje już od 1.1.2021 r., a inne wchodzą w życie w trakcie roku.

#### Niniejsza publikacja zawiera, m.in.:

- omówienie najważniejszych zmian w zakresie PIT, CIT, VAT, Ordynacji podatkowej, ZUS, w prawie bilansowym i prawie pracy, które zaczęły lub zaczną obowiązywać w 2021 r.,
- odwołania do komunikatów MF, GUS, ZUS oraz objaśnień podatkowych MF (m.in. w zakresie tzw. estońskiego CIT i SLIM VAT),
- wskazanie przełomowych wyroków NSA, które mają wpływ na praktykę działalności gospodarczej.

#### W publikacji omówiono m.in.:

- nowe zasady opodatkowania CIT spółek komandytowych i niektórych spółek jawnych,
- nowe obowiązki CIT dla tzw. spółek nieruchomościowych,
- ograniczenia w zakresie ulgi abolicyjnej,
- zmiany w zakresie cen transferowych,
- obowiązek publikowania polityki podatkowej firmy,
- podatek estoński,
- podatek od sprzedaży detalicznej,
- pakiet SLIM VAT,
- pakiet VAT e-commerce,
- zmianach w zakresie plików JPK\_V7.

Sprawdź promocyjne ceny na [ksiegarnia.beck.pl](https://ksiegarnia.beck.pl)

## **„Doradztwo Prawne i Podatkowe - RB Biuletyn”**

**Cykl ukazowania się:** kwartalnik

### **Redakcja:**

Dr Andrzej Dmowski – redaktor naczelny, [andrzej.dmowski@russellbedford.pl](mailto:andrzej.dmowski@russellbedford.pl), tel. 22 276 61 80  
Marta Wójcicka – sekretarz redakcji, [marta.wojcicka@russellbedford.pl](mailto:marta.wojcicka@russellbedford.pl), tel. 22 276 61 80  
<http://www.russellbedford.pl/>

### **Skład i łamanie:**

Doce System Solutions sp. z o.o., [www.doce.com.pl](http://www.doce.com.pl)

**Rada Naukowa:** prof. dr hab. Andrzej Patulski, dr n. pr. Patryk Kuzior

**Recenzenci:** dr Rafał Nawrot, radca prawny Michał Gendek

### **Wydawca**

Russell Bedford Poland Sp. z o.o.  
al. Jerozolimskie 123A  
02-017 Warszawa  
Tel. 22 276 61 80  
<http://www.russellbedford.pl/>

Redakcja miesięcznika przyjmuje artykuły do 30 000 znaków ze spacjami (do 17 stron znormalizowanego maszynopisu) przesłane pocztą elektroniczną bądź zwykłą z płytą CD, wraz z informacją zawierającą imię i nazwisko autora, notkę o autorze, numer telefonu kontaktowego, adres e-mailowy, adres korespondencyjny. Artykuł nie może być wcześniej zamieszczony ani też przesłany do innej redakcji.

Artykuł powinien zawierać tytuł (w języku polskim i angielskim), wprowadzenie, a także podsumowanie w języku polskim i angielskim – do 500 znaków ze spacjami.

Redakcja ma prawo – po uzgodnieniu z autorami – do skrótów publikacji i wprowadzania zmian stylistycznych.

Autor wyraża zgodę na wyłączne przeniesienie praw autorskich i wydawniczych dotyczących artykułów publikowanych w miesięczniku „Doradztwo Prawne i Podatkowe - RB Biuletyn” na Russell Bedford Poland Sp. z o.o., al. Jerozolimskie 123A, 02-018 Warszawa.

Autorzy artykułów zamieszczonych w dziale Publikacje recenzowane miesięcznika „Doradztwo Prawne i Podatkowe - RB Biuletyn” wyrażają zgodę na recenzowanie ich tekstów przez dwóch recenzentów zewnętrznych – ekspertów w określonej dziedzinie.

W przypadku uprzednio opublikowanych artykułów musi być załączona pisemna zgoda danego Wydawcy, autora, a także oświadczenie Wydawcy, że posiada majątkowe prawa autorskie – nieobciążone prawami osób trzecich – do tych artykułów oraz zobowiązuje się, że nie będą one naruszały praw osób trzecich, zwłaszcza dóbr osobistych, tajemnicy handlowej, oraz nie narażą Russell Bedford Poland Sp. z o.o. na odpowiedzialność cywilną ani karną z tytułu ich zamieszczania w miesięczniku „Doradztwo Prawne i Podatkowe - RB Biuletyn”.

Opinie zamieszczone w miesięczniku stanowią poglądy osobiste autorów i nie są oficjalnym stanowiskiem urzędów państwowych.

Zabronione jest – bez pisemnej zgody wydawcy – kopiowanie i zamieszczanie w części bądź w całości artykułów publikowanych w miesięczniku „Doradztwo Prawne i Podatkowe - RB Biuletyn”.



WYDAWNICTWO  
UNIwersYTETU  
WROCLAWSKIEGO

